DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPŁATNE LEKI DLA SENIORÓW

JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, BY W APTECE NIC NIE PŁACIĆ?

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 222 (10 164) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

nto
74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Czwartek, 24.09.2026

POLSKA
Prezydent Karol Nawrocki wyraził nadzieję na reaktywację projektu „Fort Trump". Powiedział, iż jest przekonany, że stała baza amerykańskich wojsk w Polsce to tylko kwestia czasu

ŚWIAT
Unia Europejska przedłużyła sankcje na Rosję na kolejne trzy lata

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Rada Miasta Opola

Mandat radnego po zmarłym Jacku Kasprzyku obejmie znana działaczka

Będzie to Agnieszka Kossowska, która w wyborach samorządowych kandydowała z listy komitetu prezydenta Opola
– Str. 2

Z naszych stron

Futsalistki Rolnika Biedrzychowice-Głogówek mają duży potencjał

Zespół z Opolszczyzny to czołowa siła Ekstraligi Futsalu Kobiet. Tak jak w ostatnich latach, i tym razem powinien walczyć o wysokie cele
– Str. 16

Pielgrzymka

Strażak z Wysokiej wiezie na rowerze do opactwa we Francji intencje wiernych

Mirela Mazurkiewicz

Początek trasy był trudny. Lał deszcz, silnie wiało, a na domiar złego zaliczył usterkę jednośladu. Opolanin ściga się z czasem, bo za 2 tygodnie musi wrócić do pracy. Gdy przychodzi zwątpienie, myśli o intencjach powierzonych mu przez ludzi oraz o małej dziewczynce, której ta podróż może odmienić życie.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Łukasz Mularz, 39-letni strażak-ochotnik z Wysokiej jedzie do Francji.

- Słuchałem, z czym mierzą się ludzie ofiarujący mi swoje intencje, i nieraz popłynęła mi łza. Oni bardzo szczerze mówią lub piszą, co ich gnębi, i proszą, abym zabrał ich intencję ze sobą – mówi Łukasz Mularz, 39-letni strażak Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysokiej pod Górą Świętej Anny, a prywatnie szczęśliwy mąż i ojciec trójki dzieci. - Mam zdrową żonę i pociechy, sam też jestem zdrowy. Niby tylko tyle, ale są ludzie, którzy nie mieli tyle szczęścia. Chciałbym podziękować Panu Bogu, a przy okazji zrobić coś dobrego, stąd pomysł zbiórki dla Agnes.

Opolanin jest pasjonatem wypraw rowerowych. Rocznie pokonuje średnio 7-8 tys. kilometrów. Na pomysł, by wykorzystać swoją determinację, wpadł, gdy kilka lat temu jechał rowerem do Padwy.

- W okolicach Lublany, stolicy Słowenii, przyszło olśnienie: trzeba przekuć te kilometry w pomoc innym - relacjonuje. – Od kilku lat praktycznie co roku jeździłem rowerem do jakiegoś świętego miejsca. To jest moja trzecia charytatywna pielgrzymka. W 2024 roku byłem w Fatimie, a w 2025 w San Giovanni Rotondo.

Tym razem zamierza dotrzeć do sanktuarium św. Teresy z Lisieux we Francji oraz do Mont Saint-Michel, czyli do dawnego opactwa benedyktynów. Do pokonania ma 2,2 tys. kmilometrów. W niedzielę, 20 września, wyruszył z Wysokiej w powiecie strzeleckim.

- Po każdej pielgrzymce odzywa się do mnie sporo osób, prosząc, bym tym razem wsparł ich dziecko, ale potrzeb jest mnóstwo, a ja tylko jeden. Jestem w wielkiej rozterce, bo wszystkim nie jestem w stanie pomóc – przyznaje. - Dotąd każda ze zbiórek przerosła moje najśmielsze oczekiwania. Jeśli tym razem uzbieram 30 tys. złotych, to będzie oznaczało, że w ciągu trzech lat wyjeżdżone kilometry przełożyły się na 100 tys. złotych dla potrzebujących.
– Str. 5

REKLAMA 0011586943



eprasa.pl df7ba63768

POLECAMY

JUTRO: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce? SOBOTA: Jesień na balkonie i tarasie

24.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Gerard, Maria, Teodor,
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŚMIERTELNY WYPADEK

Motocyklista, który zginął na A4 to znany ksiądz egzorcysta

Mateusz Majnusz

Ks. Wojciech Drab, 54-letni proboszcz parafii św. Barbary w Wałbrzychu zginął w tragicznym wypadku motocyklowym w Olszowej. Był egzorcystą diecezji świdnickiej.

Do śmiertelnego wypadku doszło w poniedziałek na drodze wojewódzkiej nr 426 w Olszowej, w rejonie węzła autostrady A4. 54-letni motocyklista jadący BMW w kierunku Strzelec Opolskich po minięciu ronda stracił panowanie nad jednośladem i uderzył w znaki drogowe znajdujące się na wybrukowanym fragmencie jezdni.

Motocyklistą był ks. Wojciech Drab, proboszcz parafii św. Barbary w Wałbrzychu i egzorcysta diecezji świdnickiej.

- Z wielkim żalem informujemy, że dziś w tragicznym wypadku zginął nasz ksiądz proboszcz Wojciech Drab. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie - przekazała parafia św. Barbary.

Ks. Drab miał 54 lata. Święcenia kapłańskie przyjął w 2002 roku. Był wikariuszem m.in. w parafiach w Świdnicy i Dzierżoniowie. W latach 2018-2025 był proboszczem parafii św. Mikołaja w Doboszowicach, a także kierował parafią św. Barbary w Wałbrzychu. Od 2015 roku pełnił także posługę egzorcysty diecezji świdnickiej.



FOT. POLICJA

Ksiądz Wojciech należał do Kapłańskiego Klubu Motocyklowego.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
8°C/15°C

jutro
7°C/15°C

RADA MIASTA OPOLA

Mandat radnego po zmarłym Jacku Kasprzyku obejmie znana działaczka

Mateusz Majnusz

Mandat po zmarłym Jacku Kasprzyku obejmie Agnieszka Kossowska. Społeczniczka od lat działająca na rzecz osób z niepełnosprawnościami w wyborach samorządowych w 2024 roku startowała z tej samej listy co Kasprzyk. Wtedy zabrakło jej głosów do zdobycia mandatu.

Jacek Kasprzyk zmarł 10 września w wieku 46 lat. Był radnym Miasta Opola i przewodniczącym klubu Arkadiusza Wiśniewskiego. Teraz wiadomo już, kto przejmie jego mandat. Będzie to Agnieszka Kossowska, która w wyborach samorządowych w 2024 roku kandydowała w okręgu wyborczym nr 1 z listy komitetu prezydenta Opola. Z tego komitetu mandat w okręgu zdobyły wówczas trzy osoby. Najwięcej głosów otrzymał Jacek Kasprzyk, startujący z pierwszego miejsca na liście. Radnymi zostali także Edward Odelga (dziś radny niezrzeszony) oraz znana lekarka weterynarii Izabela Król. Kolejny wynik na tej liście należał właśnie do Kossowskiej. Zagłosowały na nią 382 osoby. W 2024 roku nie wystarczyło to do zdobycia mandatu, ale po śmierci Kasprzyka to właśnie ona jest kolejną osobą z największym wynikiem i przypadnie jej zwolniony mandat.



FOT. MIRELA MAZURKIEWICZ

A. Kossowska będzie radną.

Formalna zmiana mogłaby nastąpić już podczas najbliższej sesji Rady Miasta Opola, zaplanowanej na dziś (24 września). Tak się jednak nie stanie. Jak mówi Tobiasz Gajda, przewodniczący klubu KO w radzie Miasta Opola, nowa radna najprawdopodobniej pojawi się w radzie dopiero w październiku: - Na pewno nie we wrześniu, z uwagi na to, że ta rana po śmierci naszego kolegi Jacka Kasprzyka jest wciąż bardzo bolesna i świeża. Byłoby to niekomfortowe zarówno dla nowej pani radnej, jak i dla całej Rady Miasta, więc myślę, że to będzie miesiąc październik - tłumaczy Tobiasz Gajda.

Kossowska nie będzie jednak wchodziła do rady bez wcześniejszych zapowiedzi dotyczących tego, czym chce się zajmować. Już podczas kampanii wyborczej w 2024 roku wskazywała, że jednym z jej najważniejszych obszarów działania mają być potrzeby osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin (sama jest mamą dziecka z niepełnosprawnościami).

Podczas jednej z konferencji prasowych proponowała utworzenie kilkuletniego, miejskiego programu opieki wytchnieniowej dla rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Mówiła również o stworzeniu miejskiego programu usług asystenckich, niezależnego od programu rządowego.

PAMIĘĆ



FOT. CMJW

Muzeum Jeńców Wojennych

Polscy i niemieccy żołnierze pracują razem

Na terenie dawnego niemieckiego obozu jenieckiego w Łambinowicach trwa kolejna edycja inicjatywy „Praca dla pokoju”. W przedsięwzięciu biorą udział żołnierze z Polski i Niemiec, którzy wspólnie porządkują oraz konserwują teren dawnego Stalagu Lamsdorf. Tegoroczna edycja projektu potrwa do 25 września. w działania zaangażowani są żołnierze 10. Opolskiej Brygady Logistycznej oraz 931. batalionu walki elektronicznej Bundeswehry. **Łukasz Biernacki**

eprasa.pl df7ba63768

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKO BANKU POLSKIEGO 0011586864

Nowoczesna przestrzeń Oddziału 1 PKO Banku Polskiego w Niemodlinie

Oddział 1 PKO Banku Polskiego przy ul. Wojska Polskiego 7 w Niemodlinie obsługuje klientów w nowej lokalizacji i nowocześnie urządzonych wnętrzach. Nowa lokalizacja zapewnia klientom większy komfort i łatwiejszy dostęp do usług.



Siedziba oddziału mieści się w centralnej części miasta w Parku Handlowym w sąsiedztwie osiedli mieszkaniowych i głównych ciągów komunikacyjnych.

Nowoczesna przestrzeń dla klientów

Wnętrze zostało zaprojektowane tak, aby zapewnić komfort i prywatność podczas rozmów z doradcami, a jednocześnie sprawnie organizować obsługę. W oddziale są dwa stanowiska obsługi. Klienci mogą korzystać z osobnych pokoi spotkań. Do dyspozycji klientów jest też stanowisko samoobsługowe, przy którym można samodzielnie wykonać m.in. przelewy i inne podstawowe operacje bankowe. Oddział wyposażony jest także w nowe urządzenia samoobsługowe: bankomaty z funkcją wpłaty.

Placówka i urządzenia samoobsługowe zostały dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Brak barier architektonicznych ułatwia korzystanie z usług wszystkim klientom.

Klienci z dysfunkcją wzroku mogą korzystać z odpowiednio przystosowanych bankomatów, a osoby niesłyszące lub słabosłyszące – z usługi tłumacza języka migowego Migam.

– Nowa przestrzeń jest przede wszystkim bardziej funkcjonalna i przyjazna dla naszych klientów. Zależało nam na tym, aby mogli wygodnie i w spokojnych warunkach załatwiać swoje sprawy, a nasi doradcy mieli dobre warunki do codziennej pracy. To zmiana, która odpowiada na potrzeby zarówno klientów, jak i zespołu – mówi p.o. dyrektora oddziału Maja Nowacka.



Edukacja klientów w zakresie bezpieczeństwa

Bezpieczeństwo klientów jest ważną częścią codziennej pracy doradców. Podczas rozmów z klientami regularnie przypominają, jak bezpiecznie korzystać z bankowości zdalnej i na co zwracać uwagę, aby nie paść ofiarą oszustwa. Szczególnie uczulają na sytuacje, w których ktoś kontaktuje się telefonicznie i podaje za pracownika banku.

Doradcy przypominają, że w aplikacji IKO można sprawdzić, czy dzwoni do nas prawdziwy pracownik banku. Warto też zachować ostrożność, gdy rozmówca prosi o przekazanie pieniędzy, wykonanie przelewu lub podanie poufnych informacji.

Pracownik banku nigdy nie poprosi o login i hasło do bankowości, kod BLIK czy pełne dane karty. Nie będzie też namawiał do instalowania nieznanej aplikacji ani prosił o przelew na wskazane konto. Przy zwykłej weryfikacji tożsamości nie będzie również wymagał podania pełnych danych osobowych.

Takie przypomnienia pomagają klientom lepiej rozpoznawać próby oszustwa i reagować, gdy telefon lub wiadomość od rzekomego pracownika banku wzbudzi ich wątpliwości.

Dni Otwarte – dobry moment na rozmowę

Od 7 do 30 września w placówkach PKO Banku Polskiego odbywają się **Dni Otwarte**. To okazja, żeby porozmawiać z doradcą o swoich potrzebach i planach oraz poznać dostępne możliwości, m.in. dotyczące pożyczki gotówkowej, karty kredytowej i ubezpieczeń, w tym aktualnych promocji i zniżek.

Masz plan, pytanie lub potrzebę?
Zacznij od rozmowy.

Od 7 do 30 września
zapraszamy do naszych placówek
na Dni Otwarte.

Trzy pytania do Mai Nowackiej, p.o. dyrektora oddziału:

Jakie zmiany w codziennej obsłudze klientów pozwoliła wprowadzić nowa, zmodernizowana przestrzeń oddziału?

Modernizacja oddziału to naturalny krok, aby lepiej odpowiadać na rozwijające się otoczenie. Nowa aranżacja oddziału w nowej lokalizacji pozwoliła nam stworzyć nowoczesną i bardziej przyjazną przestrzeń, która znacząco podnosi komfort obsługi klientów. Dzięki nowemu układowi wnętrz, wydzielonym strefom obsługi oraz nowoczesnym stanowiskom doradczym możemy zapewnić większą wygodę, prywatność i sprawniejszą realizację usług.

W oddziale wdrożyliśmy system zarządzania kolejką, przygotowaliśmy pokoje spotkań dla klientów biznesowych oraz wyposażyliśmy oddział w narzędzia komunikacji. Zadbaliśmy również o pełną dostępność dla osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin z dziećmi.

Nowa przestrzeń nie tylko usprawnia codzienną pracę, ale przede wszystkim pozwala nam jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby klientów i budować z nimi trwałe relacje.

Na czym koncentrujecie się w pracy w nowym oddziale – czy są priorytety, które szczególnie trzeba zaopiekować?

W nowym oddziale koncentrujemy się przede wszystkim na budowaniu relacji z klientami oraz zapewnieniu sprawnej i wygodnej obsługi. Zależy nam, aby każdy klient otrzymał wsparcie dopasowane do swoich potrzeb i mógł liczyć na profesjonalne doradztwo.

Dużą wagę przykładamy również do edukacji. Pokazujemy klientom, jak korzystać z dostępnych rozwiązań samoobsługowych, takich jak bankomaty, wpłatomaty czy bankowość elektroniczna. Dzięki temu mogą szybciej i wygodniej załatwiać codzienne sprawy.

Nasi doradcy pełnią rolę przewodników po nowoczesnej bankowości, pomagając klientom oswoić się z technologią i w pełni korzystać z możliwości, jakie oferuje PKO Bank Polski.

Czy modernizacja oddziału wpłynęła na sposób kontaktu z klientami – np. szybciej, wygodniej, bardziej indywidualnie?

Zdecydowanie tak. Modernizacja oddziału wpłynęła na sposób, w jaki kontaktujemy się z klientami. Nowa przestrzeń sprzyja bardziej bezpośrednim relacjom, usprawnia obsługę i pozwala szybciej reagować na potrzeby klientów.

Dzięki funkcjonalnemu układowi wnętrza oraz komfortowym strefom obsługi możemy poświęcić klientom więcej uwagi i prowadzić rozmowy w wygodnych warunkach, z zachowaniem prywatności. To przekłada się na bardziej indywidualne podejście i jeszcze lepszą jakość obsługi.

Już dziś widzimy bardzo pozytywne reakcje klientów. Nowoczesny oddział nie tylko zwiększa komfort wizyt, ale także pozwala nam działać sprawniej i skuteczniej odpowiadać na oczekiwania osób, które nam zaufały.

eprasa.pl df7ba63768

SALON MATURZYSTÓW

Tysiące uczniów odwiedziły uniwersytet

Łukasz Biernacki

Około 5 tys. uczniów szkół średnich z całego województwa opolskiego odwiedziło w środę kampus Uniwersytetu Opolskiego. Uczestnicy Salonu Maturzystów mogli poznać ofertę uczelni, skonsultować się z ekspertami oraz dowiedzieć się, jak przygotować się do przyszłorocznego egzaminu dojrzałości.



FOT. ŁUKASZ BIERNACKI

Uczniowie mogli się zapoznać z ofertą poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Opolskiego.

Salon Maturzystów to ogólnopolski projekt edukacyjny organizowany przez Fundację Perspektywy. Jego celem jest wsparcie uczniów w przygotowaniach do matury oraz wyborze kierunku studiów i uczelni.

– Gościmy osoby, które są na finiszu edukacji w szkole średniej. Uczestniczą w wykładach, zajęciach, warsztatach i prezentacjach pokazujących potencjał edukacyjny przede wszystkim naszej uczelni, ale również całego regionu. To także okazja, by pomóc im ocenić, czym powinni zająć się w ostatnich miesiącach przygotowań do matury – mówi rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Jacek Lipok.

Podwójny rocznik

Tegoroczni maturzyści to liczny rocznik. Tworzą go osoby, które 12 lat temu rozpoczynały naukę w szkole podstawowej jako sześciolatki i siedmiolatki.

– Mamy uczniów od Głubczyc, Nysy i Kędzierzyna-Koźla po Strzelce Opolskie i oczywiście maturzystów z Opola – wyjaśnia Bartek Stalarz, dyrektor operacyjny Fundacji Edukacyjnej Perspektywy. Jak podkreśla, w przyszłym roku egzamin maturalny w całym kraju ma zdawać około 380 tys. osób.

– Warto już teraz poznać ofertę uczelni, nie czekając na ostatni moment – zaznacza Stalarz.

To okazja do poznania oferty uczelni

W programie opolskiego Salonu Maturzystów znalazły się wykłady, warsztaty, spotkania z przedstawicielami uczelni oraz konsultacje z ekspertami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Uczniowie mogli również zapoznać się z ofertą poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Opolskiego.

Dla części licealistów była to przede wszystkim okazja do rozeznania się w możliwościach, jakie daje dalsza edukacja.

– Chciałabym dostać się na coś związanego ze sztuką. Jeszcze nie wiem jednak, czy zostanę w Opolu, czy zdecyduję się wyjechać do innego miasta. Przyszłam tutaj, żeby zorientować się w możliwościach – mówi Ola, tegoroczna maturzystka z Nysy.

Nie wszyscy uczestnicy są natomiast zdecydowani na studia.

– Mam duże wątpliwości, czy w ogóle chcę studiować – mówi Szymon, licealista z Opola. – Z dużym zainteresowaniem odwiedziłem jednak stoiska wojskowe. Być może sprawdzę się tam po maturze – dodaje.

Salon Maturzystów odbył się na tydzień przed rozpoczęciem roku akademickiego. Wśród kierunków, które cieszyły się największym zainteresowaniem kandydatów, w trakcie minionej niedawno rekrutacji, znalazły się prawo, psychologia oraz kierunki medyczne.

Naukę zaczyna 4 tysiące nowych studentów

– Tam, gdzie było to możliwe, zwiększyliśmy limity przyjęć. Udało nam się przyjąć większą liczbę studentów zarówno na prawo, jak i psychologię. Wypełniliśmy limity na większości kierunków, a tam, gdzie była taka możliwość, zwiększyliśmy liczbę miejsc – tłumaczy prof. Jacek Lipok.

W rozpoczynającym się roku akademickim naukę na Uniwersytecie Opolskim rozpocznie blisko 4 tys. nowych studentów.

SAMORZĄD

Rower miejski wrócił do Opola, ale system ma liczne wady. Mieszkańcy mogą szybko stracić do niego cierpliwość

Mateusz Majnusz

Opolanie długo czekali na powrót miejskich rowerów. Nowy system od początku ma kilka słabych punktów. Tylko 12 stacji, konieczność zwrotu roweru w wyznaczonym miejscu, konkurencja ze strony hulajnóg i start pod koniec sezonu mogą sprawić, że dla wielu mieszkańców wygodniejszym środkiem transportu nadal będzie hulajnoga.



FOT. MATEUSZ MAJNUSZ

Rowerów jest 200, ale stacji tylko 12. Hulajnogę zostawisz niemal pod drzwiami. Roweru już nie. Rowery wróciły, ale zaraz znikną.

Po czterech latach przerwy rowery miejskie ponownie pojawiły się na ulicach Opola. Do dyspozycji mieszkańców jest 200 jednośladów - 100 klasycznych i 100 elektrycznych. Miasto chce w ten sposób zachęcić Opolan do częstszego wybierania roweru zamiast samochodu.

Nowy system musi jednak przekonać mieszkańców, którzy przez ostatnie lata przyzwyczaili się do korzystania z innych form transportu. A szczególnie do elektrycznych hulajnóg.

Jednym z największych problemów może okazać się rozmieszczenie rowerów. Cały system opiera się na 12 głównych stacjach. To oznacza, że aby rozpocząć albo zakończyć przejazd, trzeba dotrzeć do jednego z wyznaczonych punktów. W części dzielnic takiej możliwości po prostu nie ma. Stacji nie znajdziemy m.in. w Chmielowicach czy Nowej Wsi Królewskiej.

Nie ma jej również przy Galerii Solaris, w bezpośrednim sąsiedztwie szkół czy Uniwersytetu Opolskiego. To może mieć znaczenie, bo studenci są jedną z grup, które potencjalnie mogłyby często korzystać z miejskich jednośladów.

W przypadku hulajnogi sytuacja wygląda inaczej. Można ją znaleźć w wielu częściach miasta i po zakończeniu przejazdu nie trzeba szukać jednej z kilkunastu konkretnych stacji. To właśnie swoboda może być dla rowerów miejskich dużą konkurencją. Jeżeli ktoś chce szybko dostać się z jednego miejsca do drugiego, hulajnoga daje możliwość zakończenia przejazdu znacznie bliżej celu. Rower miejski trzeba natomiast odstawić w wyznaczonym miejscu.

Jeżeli użytkownik nie zwróci roweru do stacji, zapłaci dodatkowe 10 zł oraz koszt przejazdu. Dla części osób może to być wystarczający powód, aby wybrać rozwiązanie, które pozwala zakończyć podróż dokładnie tam, gdzie chcą.

Do tego dochodzi kwestia przyzwyczajeń. Przez ostatnie lata elektryczne hulajnogi mocno zadomowiły się na ulicach Opola. Mieszkańcy nauczyli się korzystać z nich spontanicznie i bez planowania, gdzie znajduje się najbliższa stacja.

Powrót rowerów miejskich nie jest pierwszym podejściem Opola do tego rozwiązania. Poprzedni system zakończył działalność w listopadzie 2021 roku, po wygaśnięciu umowy z operatorem, firmą GeoVelo. Wcześniej zainteresowanie systemem wyraźnie spadało. W 2015 roku rowery w Opolu wypożyczano średnio 7661 razy miesięcznie. W 2021 roku liczba wypożyczeń była już około dwukrotnie niższa.

W tym samym czasie coraz większą popularność zdobywały elektryczne hulajnogi.

Tym razem miasto próbuje odpowiedzieć na część tych problemów, wprowadzając do systemu 100 rowerów elektrycznych. Mają one ułatwić pokonywanie dłuższych tras i sprawić, że z roweru będą mogły korzystać również osoby, dla których zwykły jednoślad jest mniej wygodny.

Nie zmienia to jednak podstawowej zasady systemu - rower trzeba odebrać i zwrócić w odpowiednim miejscu.

Jest jeszcze jeden problem. Rower miejski pojawił się w Opolu dopiero pod koniec września.

W praktyce mieszkańcy dostają więc niewiele czasu, aby przyzwyczaić się do nowego systemu. Pod koniec listopada rowery zostaną wycofane z ulic i wrócą dopiero w marcu.

To szczególnie istotne, jeśli celem miasta jest zmiana codziennych nawyków mieszkańców. Do tego potrzeba czasu. Trudno oczekiwać, że po kilku tygodniach korzystania z nowego rozwiązania mieszkańcy nagle zmienią swoje przyzwyczajenia transportowe.

Tym bardziej że część potencjalnych użytkowników dopiero teraz wraca do Opola. Dotyczy to przede wszystkim studentów, którzy rozpoczynają kolejny rok akademicki.

eprasa.pl df7ba63768

POMAGAMY

Swój trud ofiarowuje w intencjach, które wiezie

Ciag dalszy ze str. 1

Jeśli tym razem uzbieram 30 tys. złotych, to będzie oznaczało, że w ciągu trzech lat wyjeżdżone kilometry przełożyły się na 100 tys. złotych dla potrzebujących - mówi Łukasz Mularz.

Tym razem postanowił pomóc 3-letniej Agnes Zwiech-Domagale z Otmic w powiecie strzeleckim, która urodziła się z poważnym niedorozwojem lewej nogi, powodującym nierówność kończyn.

Lewa noga dziewczynki jest krótsza o 3,4 cm od prawej, dlatego Agnes korzysta z buta wyrównującego. Jego ciężar sprawia, że często potyka się i upada.





FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Łukasz Mularz chce pokonać 2,2 tys. kilometrów w dwa tygodnie.

Dla powodzenia terapii liczy się czas

Aby mogła żyć bez bólu i cieszyć się życiem jak jej rówieśnicy, musi przejść dwie poważne operacje, które wyceniono na ponad 220 tys. złotych.

Rodzice założyli zbiórkę internetową, ale dotąd nie udało się zebrać nawet połowy tej kwoty. Bez operacji Agnes będzie miała coraz większe problemy z poruszaniem się, a lekarze przewidują, że za kilka lat różnica długości nóżek wyniesie 8,4 cm.

- W tej historii liczy się czas, dlatego wierzę w ofiarność darczyńców. Chciałbym, żeby Agnes mogła bawić się tak beztrosko jak inne dzieci – mówi Łukasz Mularz, zachęcając do wpłat za pomocą wirtualnej skarbonki. Opolanin koszty organizacyjne wyprawy do Francji, m.in. zakup powrotnego biletu lotniczego, pokrył z własnych pieniędzy. Jego charytatywnej pielgrzymce towarzyszą jednak sponsorzy, którzy fundują nagrody dla darczyńców. Mają one zachęcić do wpłat.

- Aby wziąć udział w losowaniu, wpłata nie może być anonimowa. Należy podpisać się imieniem i inicjałem lub pseudonimem – mówi organizator wyprawy. - W poprzednich latach gwiazdą był Kabaret Młodych Panów, w tym roku pracuję nad tym, by było równie atrakcyjnie.

Intencja dodaje sił w trudnych chwilach

Trudy podróży, a tych nie brakuje, ofiaruje w intencji Agnes oraz wszystkich tych, którzy prosili, by modlił się o pomyślne rozwiązanie spraw, które ich trapią.

- Poniedziałek był fatalny. Rozerwało mi oponę, a do tego lał taki deszcz, że dwa razy musiałem się przebierać. Trzeci raz już nie mogłem, bo nie miałbym ciuchów na kolejny dzień – wspomina pan Łukasz, ale zastrzega, że nie zamierza się poddać. - Gdy jechałem do Fatimy, droga przez Niemcy była koszmarna. Lał taki deszcz, że chciałem przerwać wyprawę. Wtedy ktoś mi powiedział: „To dziecko, dla którego jedziesz, ma większe problemy niż ty teraz". To mną wstrząsnęło, dlatego teraz jadę bez względu na wszystko. Kiedy jest bardzo źle, to myślę sobie, że im większy trud włożę, tym większa będzie ofiara w intencjach, które wiozę.

W swojej podróży nie ma czasu na większe przestoje. Na 7 października wykupił bilet powrotny. Na lotnisko w Krakowie powinien dotrzeć wieczorem. Następnego dnia rano musi być już w pracy.

- Gdy wyjeżdżałem, Agnes z rodzicami i dziadkami przyszli mnie pożegnać i życzyć dobrej podróży. Byłem zaskoczony, ale i wzruszony. Widok tej dziewczynki wraca, gdy w trasie pojawiają się przeciwności – mówi z uśmiechem.

Też możesz pomóc

Każda wpłata przybliża trzylatkę do operacji, które mogą odmienić jej życie. Można jej dokonać za pomocą platformy siepomaga.pl lub bezpośrednio na konto zbiórki:

Fundacja Siepomaga, pl. Władysława Andersa 3, 61-894 Poznań, numer rachunku: 80 2490 1028 3587 5000 0143 5569, tytułem: Darowizna Agnes Zwiech-Domagała 1318-59161

Wyprawę pana Łukasza można śledzić na facebookowym fanpage'u „Łuki Rowerem Przez Świat".

REKLAMA 0011581517

WSPÓLNIE MOŻEMY TWORZYĆ DOBRO!

Rozpoczął się okres rozliczeń PIT, a to najlepszy moment, żeby zamienić swój **1,5% podatku** w realną pomoc. Jedno pole w deklaracji, a po drugiej stronie: leczenie, rehabilitacja, sprzęt medyczny, wizyty u specjalistów i powrót do sprawności. Dla dzieci i dorosłych, którzy tych środków po prostu potrzebują.

Twój 1,5% może odmienić czyjeś życie

Opolskie Stowarzyszenie Rehabilitacji od ponad **18 lat** towarzyszy w najtrudniejszej walce – walce o zdrowie. Jesteśmy największą Organizacją Pożytku Publicznego na Opolszczyźnie, ale pomagamy **w całej Polsce**. Każdego dnia wspieramy podopiecznych w drodze po leczenie i rehabilitację – krok po kroku, konsekwentnie, tak jak trzeba.

Nieważne, czy Twój 1,5% to „dużo" czy „niewiele". Każda kwota ma znaczenie, bo składa się na terapię, turnus, leki, dojazdy, konsultacje. Dla kogoś to może być różnica między „może kiedyś" a „zaczynamy teraz".

Jak przekazać 1,5%

Wystarczy w rozliczeniu PIT wpisać nasz numer KRS:

KRS 0000273196

Potrzebujesz wsparcia? Załóż subkonto

Jeśli Ty albo ktoś bliski potrzebuje środków na leczenie i rehabilitację – załóż subkonto w Opolskim Stowarzyszeniu Rehabilitacji i dołącz do grona osób, które wspieramy.

Subkonto daje Ci możliwość:

- zbierania **1,5% podatku**,
- pozyskiwania **darowizn**,
- organizowania **zbiórek publicznych**,
- prowadzenia zbiórek na **siepomaga.pl**.

A do tego: wsparcie organizacyjne i poczucie stabilizacji, które na początku choroby są na wagę złota. Bez zbędnych komplikacji. Po prostu: jesteś w dobrych rękach.

Opolskie Stowarzyszenie Rehabilitacji
ul. Szalwiowa 3/8, 45-470 Opole
tel. 609 922 587
KRS 0000273196
www.rehabilitacjaopole.pl

Wspólnie możemy tworzyć dobro – a czas na to jest właśnie teraz (tak, w PIT-cie).

Materiał sfinansowany ze środków pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych



eprasa.pl df7ba63768

FOKUS

• **Treningi reagowania na sygnały alarmowe** odbędą się w sobotę i niedzielę w woj. podlaskim i warmińsko-mazurskim

WARSZAWA

CBA zatrzymało pracownicę kancelarii prezydenta i komentatora TV Republika

Jak poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, zatrzymania mają związek z nieprawidłowościami w Polskiej Fundacji Narodowej

oprac. Karolina Wrońska

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przekazał na X, że zatrzymanie kolejnych osób w śledztwie dotyczącym opłacanej ze środków Polskiej Fundacji Narodowej kampanii „Sprawiedliwe Sądy» „to jasny sygnał: mechanizmy wyprowadzania publicznych pieniędzy na partyjną propagandę są skrupulatnie rozliczane".

Z nieoficjalnych informacji PAP ze źródeł zbliżonych do sprawy wynika, że zatrzymanymi są Anna Plakwicz i Piotr Matczuk. W czasie kadencji rządu PiS Beaty Szydło odpowiadali oni za działania wizerunkowe tej partii. Obecnie Plakwicz jest dyrektorką Biura Wydarzeń Prezydenta, a Matczuk – komentatorem telewizji Republika.

Polska Fundacja Narodowa (PFN) została założona w 2016 r. przez 17 spółek Skarbu Państwa. Jej zadaniem miało być promowanie wizerunku Polski za granicą, budowanie marki i promowanie polskiej gospodarki.

W lipcu Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali dwóch byłych członków Polskiej Fundacji Narodowej: 64-letniego Macieja Ś. i 63-letniego Cezarego J.

Usłyszeli oni zarzuty sfinansowania kampanii „Sprawiedliwe Sądy», a także nielegalnego finansowania



FOT. ADAM JANKOWSKI

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało dwie osoby w związku ze śledztwem ws. nieprawidłowości w Polskiej Fundacji Narodowej

partii politycznych: PiS i Solidarnej Polski. Nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Prokuratura Regionalna w Rzeszowie dokonała zabezpieczeń majątkowych na mieniu Macieja Ś. i Cezarego J.

W połowie lipca br. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeszukali też miejsca zamieszkania Plakwicz i Matczuka.

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie poinformowała, że to byli członkowie zarządu spółki Solvere, którzy na podstawie umowy z Polską Fundacją Narodową zrealizowali kampanię „Sprawiedliwe Sądy».

W drugiej połowie czerwca 2024 roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez członków zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Postępowanie zostało wszczęte w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku w Warszawie przez członków Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, obowiązanych na podstawie przepisu ustawy oraz decyzji Rady Fundacji do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, w związku ze sfinansowaniem kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy", czym wyrządzono fundacji szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż 8 mln 428 tys. zł – poinformował wtedy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Skiba.

Premier Donald Tusk, komentując zatrzymania ws. Polskiej Fundacji Narodowej, stwierdził, że to dobrze, iż osoby odpowiedzialne za kampanię „Sprawiedliwe Sądy" zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości. Jak zaznaczył, sprawa z czasów rządu PiS billboardów atakujących niezależne sądownictwo była szczególnie bulwersująca.

– To były billboardy w całym kraju, to był zorganizowany przez rząd atak na niezależne sądownictwo, więc to taki podwójny skandal. Nie dość, że nadużywanie środków publicznych to jeszcze w bardzo jednoznacznie złym celu. Także dobrze, że osoby za to odpowiedzialne zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości – skwitował szef rządu. **PAP**

POLITYKA

Reaktywacja projektu „Fort Trump"

oprac. Tomasz Dereszyński

Prezydent Karol Nawrocki wyraził nadzieję, że dojdzie do sfinalizowania planów utworzenia w Polsce stałej bazy wojskowej USA, i że zostanie ona nazwana „Fort Trump".

Prezydent Karol Nawrocki w wywiadzie dla Bloomberg Television oświadczył, że jest przekonany, iż decyzja w tej sprawie jest „tylko kwestią czasu", i że chciałby, aby budowa bazy została zakończona przed upływem kadencji Trumpa w 2029 r.

- Kiedy administracja USA i oba rządy zakończą prace, to sądzę, że prezydent Trump będzie mógł osobiście wziąć udział w inauguracji Fort Trump - powiedział prezydent na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku.

Przed tygodniem Trump oznajmił, że „czynione są wielkie postępy w kierunku ustanowienia bazy wojsk lądowych USA w Polsce". Dodał, że dzieje się tak „dzięki odważnemu przywództwu jego przyjaciela, Karola Nawrockiego". **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń

oprac. Grzegorz Kuczyński

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało, że w środę ok. godz. 11 rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń powietrzną w regionie Braniewa.

O naruszeniu przestrzeni poinformowało X Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ), które m.in. odpowiada za bezpieczeństwo polskiej przestrzeni powietrznej. Jak podano, śmigłowiec wykonywał lot z obwodu królewieckiego, naruszył polską przestrzeń powietrzną na maks. głębokość ok. 300 m i przebywał w niej przez 42 sekundy.

„Lot maszyny był obserwowany przez systemy radiolokacyjne Sił Zbrojnych RP. Poderwane zostały samoloty myśliwskie, a naziemne siły i środki pozostawały w stanie gotowości" – zapewniło Dowództwo.

Według DORSZ „charakter incydentu wskazuje na to, że Rosja po raz kolejny testuje gotowość naszej obrony powietrznej". **PAP**

KRÓTKO

Katowice

Sąd zaostrzył karę dla zabójcy księdza z Kłobucka

30 lat więzienia – to prawomocna kara dla Tomasza J., który w lutym 2025 r. podczas napadu na plebanię zabił proboszcza parafii NMP Fatimskiej w Kłobucku ks. Grzegorza Dymka. Wyrok ogłosił w środę Sąd Apelacyjny w Katowicach, jest on surowszy niż orzeczenie częstochowskiego sądu, który kilka miesięcy temu Tomaszowi J. wymierzył karę 20 lat więzienia. Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia sądu pierwszej instancji były prawidłowe, jednak wymierzona kara była zbyt łagodna w stosunku do okoliczności sprawy. Wyrok jest prawomocny.

Warszawa

Wybory uzupełniające do Senatu

Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska poinformowała w środę, że wybory uzupełniające do Senatu odbędą się najprawdopodobniej 22 listopada. Nowa osoba, która zasiądzie w ławach senackich zastąpi zmarłego w sierpniu br. gen. Mirosława Różańskiego. Wybory odbędą się w okręgu wyborczym obejmującym część województwa lubuskiego z Zieloną Górą.

Kraków

Kandydat zrezygnował ze startu w wyborach

Jan Hoffman, jeden z inicjatorów referendum odwoławczego, poinformował w środę, że zrezygnował ze startu w wyborach prezydenta Krakowa i przekazał swoje poparcie Łukaszowi Gibale. Jak podkreślił, „najlepszym rozwiązaniem dla Krakowa, najlepszą szansą na dobrą przyszłość miasta jest prezydentura pana Łukasza Gibały". Wybory prezydenta Krakowa odbędą się 27 września.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Panie prezydencie – ma pan szansę na to, żeby ludzie płacili mniejsze ceny za benzynę. Niech pan podpisze ustawę (...), bo rząd rządzi, a prezydent reprezentuje Polskę

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

eprasa.pl df7ba63768

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**



FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".



SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe przemówienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl df7ba63768

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Bezpłatne leki dla seniorów. Wyjaśniamy, jakie warunki trzeba spełnić, by w aptece nic nie płacić

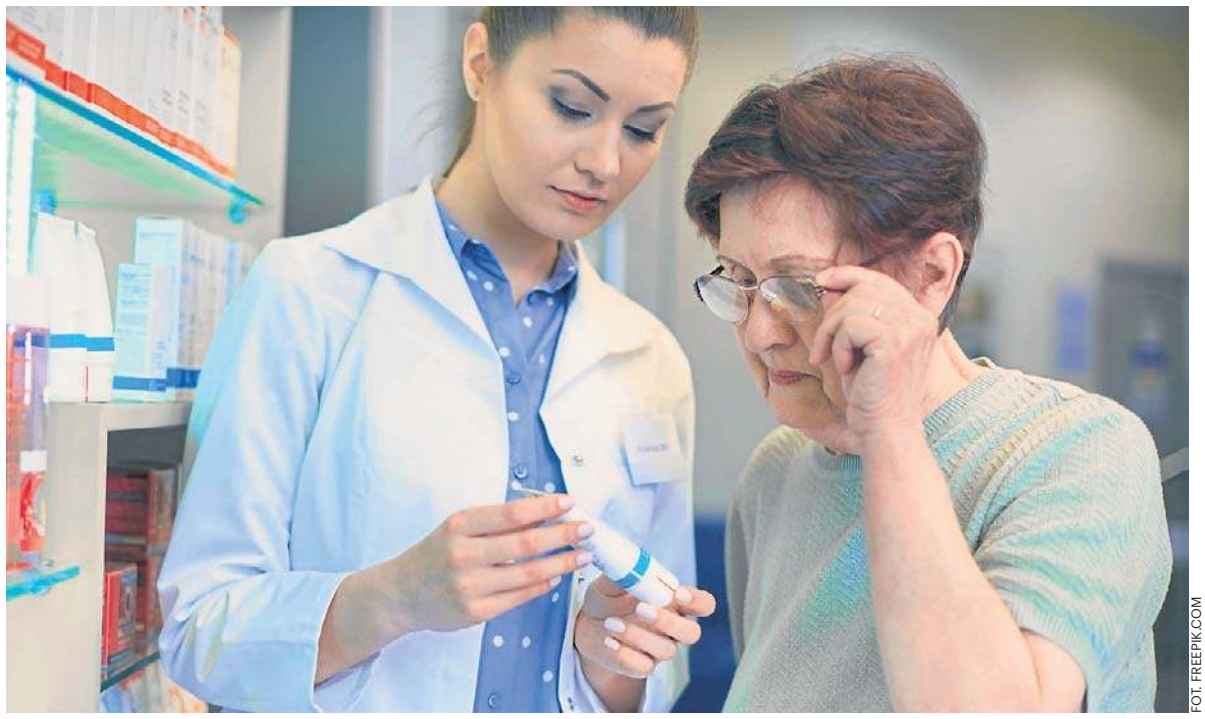
Osoby powyżej 65. roku życia mają prawo do darmowych leków na receptę. Takie uprawnienia mają również dzieci i młodzież do 18. roku życia. Muszą jednak spełnić ściśle określone warunki

Małgorzata Stempinska

Wykaz bezpłatnych leków dla osób 65 plus zawiera prawie 3800 pozycji. Publikuje go Ministerstwo Zdrowia. Na liście znajdują się leki, które wcześniej podlegały częściowej refundacji. Wśród nich są m.in. leki:

- antyhistaminowe,
- przeciwzakrzepowe nowej generacji,
- hipoglikemizujące,
- hormonalne,
- immunostymulujące,
- immunosupresyjne,
- okulistyczne,
- przeciwbakteryjne,
- przeciwgrzybicze,
- przeciwwirusowe,
- przeciwbólowe,
- przeciwzakaźne,
- przeciwdrgawkowe,
- stosowane w chorobach dróg oddechowych,
- zaawansowane leki wziewne na astmę i POChP,
- obniżające ciśnienie tętnicze,
- urologiczne na przerost prostaty,
- stosowane w chorobach układu pokarmowego czy
- szczepionki.

Aktualny wykaz leków dostępnych bezpłatnie znajdziemy na stronie Ministerstwa Zdrowia pod adresem: https://www.gov.pl/web/zdrowie oraz na swoim Internetowym Koncie Pacjenta (po zalogowaniu należy kliknąć w powiadomienie) oraz w aplikacji w mojeIKP, w Menu.



FOT. FREEPIK.COM

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie

Dla kogo bezpłatne leki

Bezpłatnie leki przysługują wszystkim osobom, które łącznie spełniają trzy kryteria:

- mają ukończone 65 lat lub mają poniżej 18 lat,
- lek znajduje się w wykazie „D1" lub D2 refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych w załączniku do obwieszczenia ministra zdrowia
- mają rozpoznane schorzenie, które jest zgodne z zakresem wskazań objętych refundacją.

Kto może, a kto nie może wystawić recepty na bezpłatne leki

Takie uprawnienia ma:

- lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), który ma umowę z NFZ,
- lekarz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) lub lekarz po zakończonym leczeniu szpitalnym – po spełnieniu dodatkowych warunków,
- pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej uprawniona do wystawiania recept, która ma umowę z NFZ
- lekarz dowolnej specjalności (który ma prawo wykonywania zawodu, ale zaprzestał jego wykonywania) – dla siebie albo dla małżonka, osoby pozostającej we wspólnym pożyciu oraz krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej – do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa.

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie.

Przepisy mówią też, kto nie może wystawić recepty z literą „S". To:

- lekarze zatrudnieni w hospicjach i hospicjach domowych (zakres opieki paliatywnej i hospicyjnej),
- lekarze realizujący świadczenia gwarantowane z zakresu świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej,
- lekarze z centrów zdrowia psychicznego i szpitali psychiatrycznych,
- lekarze z gabinetów prywatnych.

©℗

LECZENIE UZDROWISKOWE

Oni wyjadą bez kolejki do sanatorium z NFZ. Mamy listę uprawnionych kuracjuszy

Małgorzata Stempinska

Seniorzy mogą korzystać z sanatorium z NFZ nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Niektórzy nie muszą czekać w kolejce. Wyjaśniamy, kto ma takie prawo.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowiskowego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Turnus trwa 21 dni. Skierowanie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowiskowego na stan zdrowia pacjenta. Każde skierowanie jest aprobowane przez lekarza specjalistę w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, zatrudnionego w oddziale wojewódzkim NFZ.

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ bez kolejki

Obecnie w kraju czas oczekiwania na wyjazd do sanatorium wynosi średnio 5-7 miesięcy. Są jednak osoby, których nie obowiązuje kolejka na leczenie uzdrowiskowe. To:

- Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi,
- Zasłużeni Dawcy Przeszczepu,
- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatanci legitymujący się legitymacją wystawioną przez szefa Urzędu ds. Kombatantów,
- działacze opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych,
- osoby posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności ze wskazaniem konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby,
- osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich,
- uprawnieni żołnierze i pracownicy oraz weterani poszkodowani, których ustalony uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc.

Jak przyspieszyć wyjazd do sanatorium z NFZ

Można też skorzystać z sanatorium „last minute". – Z tzw. zwrotów chętnie korzystają osoby, dla których najważniejszy jest czas. Chcą szybko wyjechać do sanatorium i są dyspozycyjni, np. seniorzy-emeryci. Musimy bowiem wiedzieć, że wyjazd ze zwrotu może nastąpić już za kilka dni, a nie – jak w normalnym trybie – za minimum 14 dni – zaznacza Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

O zwroty należy pytać w oddziale NFZ, w którym składało się wniosek.

©℗

eprasa.pl df7ba63768

POD PARAGRAFEM

• **Zbliża się rocznica śmierci** Benjamina MacKinlay'a Kantora (ur. 4 lutego 1904 r., zm. 11 października 1977 r.), amerykańskiego pisarza, dziennikarza, scenarzysty i autora słynnej powieści „Diversey" (1928 r.), traktującej o gangsterach chicagowskich.

HISTORIA

Jak polscy żołnierze wykrwawiali się na ulicach Kołobrzegu

Jakub Szczepański

Mija 70 lat od jednej z bardziej krwawych bitew, w których brała udział I Armia Wojska Polskiego. Szturm Kołobrzegu był dla Polaków zwycięską jatką.

Był początek marca 1945 r. Machina III Rzeszy niechybnie zmierzała ku upadkowi. Wał Pomorski, blisko 300-kilometrowy odcinek niemieckich umocnień, został przełamany przez ofensywę polsko-radziecką.

Front się rozciąga

I Armia WP dowodzona przez gen. Stanisława Popławskiego skręciła na północ, w kierunku Kołobrzegu, gdzie niemieccy wojacy okopali się na pozycjach Festung Kolberg.

Sowieci uznali, że nadszedł najwyższy czas, aby zmiażdżyć Niemców podczas decydującego starcia. Decyzja nie była jednak wcale tak oczywista, jak mogłoby się wydawać.

Rosjanie prą na Zachód

„Praktyczne wnioski z sytuacji strategicznej, do jakich doszły zarówno sztab generalny, jak i kwatera główna, zostały wypracowane nie od razu, nie w wyniku jakiegoś jednorazowego aktu, lecz rodziły się stopniowo w procesie bieżącej pracy" – wspominał radziecki gen. Siergiej Sztemienko.

Komunistyczni planiści wymyślili uderzenie niemal na całym froncie rosyjsko-niemieckim – od Budapesztu przez Karpaty aż po Morze Bałtyckie. Plan podzielono na dwie fazy. Pierwsza zakładała przełamanie i rozcięcie frontu obrony nieprzyjaciela przy jednoczesnej dezorganizacji łączności oraz współdziałania kolejnych jednostek wroga. Krasnoarmiejcy mieli działać na linii Bydgoszcz – Poznań – Wrocław – Wiedeń. Kolejnym krokiem był już Berlin.

Na przedmieściach

Na wylotowych ulicach miasta zaczęły pojawiać się pierwsze barykady. W praktyce wewnętrzną organizację obrony utrudniał Niemcom kołobrzeski kreisleiter NSDAP, niejaki Anton Gerrietz. Aparatczyk próbował wpływać na decyzję dowódców twierdzy. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie. Tyle że dopiero 1 marca 1945 r., kiedy dowodzenie przejął płk Fritz Fullriede. Armia radziecka stała już wtedy u stóp Kołobrzegu, 4 marca weszła na przedmieścia miasta.



Polscy artylerzyści biorący udział w szturmie na kołobrzeski port. Krwawa bitwa stoczona została w dniach 4–18 marca 1945 r.

Sytuację obrońców pogarszał fakt, że z początkiem marca Rosjanie zdobyli Koszalin i Białogard. Cywilni uciekinierzy dosłownie szturmowali Kolberg. Każdy próbował się ratować na własną rękę. Obłożone były dworzec kolejowy i port. Pociągi miały odjeżdżać w kierunku Niemiec, ale ze względu na ostrzał radziecki niewiele z nich dotarło do celu. Niewiele lepiej mieli się uciekający na wschód wzdłuż wybrzeża.

8 marca, kiedy do walk o Festung Kolberg przyłączyły się polskie oddziały, w mieście zostało blisko 100 tys. cywilów. Ci ludzie mogli się ewakuować jedynie drogą morską. „Ludzie krzyczeli, płakali, biegali bez celu, nie wiedząc, gdzie iść czy gdzie stanąć w kolejce, by wejść na pokład statku. Nawet gdy wśród tłumu zaczęły rozrywać się szrapnele, nie ruszyli z miejsca" – wspominał jeden z byłych żołnierzy przed kamerą telewizji ZDF.

Skrwawiona Parsęta

O walkach I Armii Wojska Polskiego pisze m.in. Kazimierz Sobczak w książce „Wyzwolenie Północnych i Zachodnich Ziem Polskich w roku 1945". Zwraca uwagę przede wszystkim na to, że zdobycie Kołobrzegu znacznie utrudniało manewry strony niemieckiej. Po wykonaniu zadania nazistowski transport jednostek drogą morską był zwyczajnie niemożliwy.

Jako pierwsza do walki stanęła I Armia Pancerna Sowietów, ale miasta nie udało się zdobyć. Później do akcji wkroczyła więc polska 6. dywizja piechoty pod dowództwem płk. Giennadija Szejpaka. Jego żołnierze mieli uderzyć na twierdzę od południowego zachodu. Odpowiednią dyspozycję wydano w nocy z 7 na 8 marca.

Z pochodzenia białoruski dowódca nie zastanawiał się długo i bez należytego przygotowania przystąpił do realizacji rozkazu. Jego ludzie mieli dostać się do miasta, idąc między rzeką Parsętą a brzegiem morza. W pierwszym rzucie użyto dwóch pułków piechoty, w kolejnym – jednego.

Ściana ognia

Jak wyglądała niemiecka Festung Kolberg? Umocnienia to przede wszystkim trzy pierścienie obronne i wiele punktów oporu. Od północy miasto osłonięte było morzem, od strony lądu zaś rozciągała się podmokła dolina, której szerokość sięgała nawet kilometra. Obronie twierdzy sprzyjały też rozbudowana sieć kanałów oraz gęsta zabudowa.

W praktyce miasta broniło nawet 12 tys. żołnierzy niemieckich, w tym z jednostek Volkssturmu. Z lądu wspierało ich blisko 80 dział, wyrzutnie ciężkich pocisków rakietowych oraz moździerze. W Kołobrzegu Niemcy zdołali zgromadzić prawie 20 czołgów i dział pancernych, a także 12 transporterów. Do tego ogień z dział artyleryjskich niszczycieli Rzeszy.

12 marca gen. Popławski zdecydował o wprowadzeniu do walk świeżych sił. Do bitwy włączyły się 4. dywizja piechoty gen. Kieniewicza oraz 4. pułk ciężkich czołgów.

Ucieczka na statki

Dzień po dyspozycji Popławskiego w walkach o Kołobrzeg biło się 60 proc. piechoty I Armii Wojska Polskiego, wszystkie czołgi, 3/4 artylerii ciężkiej, połowa artylerii lotniczej i całe lotnictwo. Już wtedy wiadomo było, że sprawa jest przesądzona.

Płk Fullriede otrzymał ultimatum z propozycją kapitulacji. Niemcy potwierdzili odbiór, ale odpowiedzieli, że skoro w 1807 r. nie udało się zdobyć miasta wojskom napoleońskim, to i Polakom się nie uda. Ale na radziecko-polską odpowiedź nie było trzeba długo czekać.

W tej sytuacji dowodzący obroną twierdzy zadecydował o ewakuacji. Hitlerowcy zaczęli uciekać w nocy z 16 na 17 marca. Ostatniego dnia walk Niemcy zostali zamknięci na małym skrawku plaży i portu. Tuż po północy dowództwo zdecydowało, żeby żołnierze przeszli na statki. Do niewoli trafiło jedynie 200 żołnierzy z oddziałów osłonowych.

Krzyże za szturm

Port w Kołobrzegu upadł wczesnym rankiem 18 marca. Straty po stronie komunistycznego wojska polskiego? Po 11 dniach zmagań AWP odnotowało blisko 2 tys. poległych i ponad 2,5 tys. rannych. Radzieckie straty liczy się w setkach. Dziennie wystrzelano ponad 30 tys. pocisków, a średnie tempo zdobywania terenu szacuje się na 300-400 m. Niewątpliwie szturm okazał się mozolny i w praktyce daleko mu do misterium sztuki wojennej. Rannych i zabitych Niemców doliczono się ponoć 5 tys., kolejne 4 tys. wzięto do niewoli.

Wczesnym popołudniem na tarasie i stoku Fortu Ujście doszło do ponownego mariażu polskich sił zbrojnych i morza. „To jest historia (...) Wy tworzycie historię, jak niegdyś tworzyli ją Chrobry i Krzywousty" – grzmiał ppłk Piotr Jaroszewicz, politruk I AWP. Na piersiach 40 żołnierzy pojawiły się Krzyże Walecznych.

Zawsze nasze

Część oficjalna uroczystości po bitwie wymaga odnotowania. Pośród pożogi, zwłok i zrujnowanych domów kpr. Franciszek Niewidziało wchodzi na trybuny i wypowiada historyczne słowa: „Przyszliśmy, morze, po ciężkim i krwawym trudzie. Widzimy, że nie poszedł na darmo nasz trud. Przysięgamy, że cię nigdy nie opuścimy. Rzucając pierścień w twe fale, biorę z tobą ślub, ponieważ tyś było i będziesz zawsze nasze".

W końcu 18 marca zmrok otulił skrwawioną plażę w Kołobrzegu. Wokół grzmiały salwy. Niewidziało w asyście dwóch innych żołnierzy wrzucił zaślubinowy pierścień w morskie fale. Festung Kolberg przeszła do historii.

eprasa.pl df7ba63768

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Z tego chyba nikt nie wyjdzie żywy...

Wysoko postawiony polityk, za wszelką cenę usiłujący odzyskać kompromitujące go nagranie, uruchamia lawinę zdarzeń, których nic nie powstrzyma. W grę wchodzą najnowsza technologia wojskowa i intratne kontrakty, a za wszystkim stoi człowiek na wskroś zły, który nie cofnie się przed niczym.

Wojciech Chmielarz, „Wyższa konieczność", wyd. Marginesy, Warszawa 2026, cena 54,90 zł



Baśka Zajda potrafi znaleźć każdego

Rok 2025. Eryk wychodzi pobiegać i nie wraca do domu. Jego żona, Małgorzata, zgłasza jego zaginięcie, a sprawę przyjmuje prywatna detektyw Baśka Zajda. Wraz ze swoją suką Chytrą trafia na trop, który prowadzi do luksusowych domków, świata brudnych pieniędzy i krwawych tajemnic.

Irena Małysa, „Wielka woda pod Babią Górą", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 54,99 zł



Śmierć nadejdzie wieczorem

Hubert nie żyje. Policjanci twierdzą, że zabiła go śmiertelna mieszanka zmiksowanych twardych narkotyków. Zaraz potem jeden ze świadków znika bez śladu, a śledczy próbują ustalić, co tak naprawdę wydarzyło się w domu Na Łąkach. Z kolei kobieta, która spędziła z Hubertem jego ostatnią noc, krok po kroku odtwarza swoją przerażającą historię.

Klaudia Muniak, „One nadal krzyczą", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł



Strach panuje w oblężonym Gdańsku

Jesień 1813 r. Wielka Armia Napoleona liże rany po klęsce pod Moskwą, a Gdańsk przeżywa oblężenie wojsk rosyjskich i pruskich. W mieście szerzy się panika. Na ulicach panuje głód, mnożą się fałszywi prorocy. Na domiar złego dochodzi do fali tajemniczych samobójstw. Życie odbierają sobie francuscy oficerowie, co jeszcze bardziej podmywa morale garnizonu.

Krzysztof Bochus, „Schizma", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 52,90 zł



Co tak naprawdę stało się pod wierchami?

Karolina i Agata miały wszystko, czego tylko mogły pragnąć. Znały się od lat, mieszkały naprzeciwko siebie, a ich mężowie byli najlepszymi kumplami. Można powiedzieć, że wszyscy byli zgranymi przyjaciółmi. Ten idealny świat runął w gruzach w momencie, gdy Dawid i Tomasz zaginęli podczas wyprawy w Tatry. Przyjaciółki łączą więc siły, by ich odnaleźć...

Sara Antczak, „Więzy", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł



Wszystko zaczyna się na Łysej Górze

Dr Kenta Suzuki, japoński naukowiec pracujący w Warszawie, stoi u progu odkrycia mogącego zrewolucjonizować medycynę. Tymczasem w klasztorze na Świętym Krzyżu dochodzi do zuchwałej kradzieży bezcennej relikwii. Sprawca znika bez śladu, a sprawa wywołuje poruszenie w polskim Kościele. Co łączy te dwie sprawy?

Klaudiusz Szymańczak, „Święta kradzież", wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

Awantura o szelki: w czym rozczytywali się Białostoczanie we wrześniu 1934 r.

opr. Lucjan Strzyga

Jak każda przedwojenna gazeta, także „Dziennik Białostocki" z upodobaniem drukował żartobliwe scenki sądowe.


REDAKCJA i ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIUSZKI Nr. 1. tel. 63 Konto P.K.O. nr. 64.105

Dziennik Białostocki

WTOREK 11 WRZEŚNIA 1934 R. 152 Cena 15 gr.

Przed walną rozprawą

5 premjerów i 22 ministrów spraw zagranicznych w Genewie

GENEWA, 10.9. Dziś przed południem otwarte zostało posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów przez urzędującego przewodniczącego Rady Ligi, min. Beneša,

Szwajcarja a Sowiety

GENEWA, 10.9. „La Suisse" donosi, że na Szwajcarję wywrze rana fest presję, aby jej delegat na zgromadzeniu Ligi Narodów wniósł wniosek o przyjęciu ZSRR do Ligi nie składał żadnej deklaracji, motywującej sposób głosowania. Dziennik wyraża nadzie-

5 premjerów 22 ministrów

GENEWA 10.9. Jak wynika z listy delegatów w tegorocznem zgromadzeniu Ligi Narodów wezmie udział 5 premjerów Austrji, Irlandji, Kanady, Luxemburga i Norwegji oraz 22 ministrów spraw zagranicznych.

Polscy w gościnie u

Lot ponad Saha

najkrótszy, ale najgroźniejszy etap Algie

„Dziennik Białostocki" był jedną z największych gazet codziennych na Podlasiu, wydawaną w latach 1919-1939

W nr 252 z 11 września 1934 r. też taką zamieszczono, w dziale „Stołeczne migawki sądowe". Tekst miał tytuł „Ciężka próba. Chodzenie po jednej desce".

„Pana Feliksa Atłaszewskiego przyprowadzono do komisariatu. Stanął przed kratką, za którą zasiadał dyżurny przodownik, skłonił się szarmancko i rzekł:

- Nieporozumienie, jak pragnę zdrowia, bolesne nieporozumienie. Szłem sobie ulicą i pan posterunkowy bez dania racji do mnie się przyczepił. Jestem spokojny obywatel i nie rozumiem, o co się rozchodzi.

Posterunkowy ze swej strony zaraportował, że rozchodzi się nie mniej ni więcej o to, że p. Feliks zdemolował mieszkanie, oblał zsiadłem mlekiem przechodniów, poczem z puzonem przewieszonym przez ramię wyszedł na ulicę, stanął przed pomnikiem Szopena w Alejach Ujazdowskich i usiłował odegrać marsza żałobnego.

- To nieprawda! W Alejach nie byłem i o niczem nie wiem.

Przodownik spojrzał w oczy panu Feliksowi, poczem powiedział krótko:

- Przejdźno pan po tej desce.

Pan Feliks usiłował przejść prosto po dość szerokiej desce podłogi, ale mimo najlepszych chęci kilkakroć zboczył z drogi.

- W porządku - oświadczył na to przodownik. Ekspertyza z wynikiem dodatnim, zamknąć do rana.

- Dlaczego?

- Bo masz pan słabą głowę, żeby pana wypuścić na miasto. Na moje oko wypiłeś pan pół butelki pod bigosik, a pan z kwaśnem mlekiem wyjeżdżasz. Fryderykowi Szopenowi zakłócenie spokoju uskuteczniasz. Zabrać mu szelki i lulu!

- Owszem, przespać się tu mogę, bo mieszkam aż na Żoliborzu, ale szelek nie oddam za żadne skarby świata.

- A jak pana grzecznie poprosimy, to też nie? Panie Matusiak, poproś pan gościa, żeby oddał szelki.

- Nie oddam, chyba że z trupa ściągniecie.

W obronie szelek p. Atłaszewski wpadł w prawdziwy szał, kopnął krzesło, powylewał atrament, usiłował zerwać aparat telefoniczny.

Na rozprawie sędzia grodzki spytał:

- Dlaczego właściwie nie chciał pan oddać szelek, przecież nie był pan bardzo pijany.

- To tajemnica rodzinna, o której nie chciałbym mówić publicznie... ale niech tam... Byłem wtedy w spodniach starszego brata, który jest ode mnie znacznie tęższy. Bez szelek nie mógłbym zrobić ani jednego kroku. A jednak nie oszczędzono mi tej kompromitacji.

Sąd wziął pod uwagę tę okoliczność łagodzącą i skazał p. Feliksa na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary".

OBYCZAJE

Śmierć Serveta w kalwińskiej Genewie

pisk

27 października roku 1553 Miguel Servet, hiszpański teolog, astronom, prawnik i lekarz, został spalony na stosie przez kalwinistów.



Dla jednych Servet pozostał bluźniercą, dla innych zaś męczennikiem wolności sumienia i nauki

Czym podpadł religijnym fanatykom? Głoszeniem tezy, że Trójcy Świętej nie należy rozumieć jako Trzech Osób, lecz raczej jako jedność trzech sił czy przejawów. Dla niego Jezus był doskonałym człowiekiem, a Duch Święty - boską mocą, nie osobą.

W 1531 r. opublikował swoje pierwsze dzieło „De Trinitatis Erroribus" („O błędach Trójcy"), wydane w Hagenau. Publikacja ta wywołała oburzenie zarówno wśród katolików, jak i protestantów. W kolejnej - „Christianismi Restitutio" („Przywrócenie chrześcijaństwa") ponownie zaatakował doktrynę Trójcy i chrzest niemowląt, uznając je za niezgodne z Biblią.

Ale co najważniejsze, odważył się skrytykować naukę autorytetu, czyli Jana Kalwina, o usprawiedliwieniu przez wiarę. Twierdził, że człowiek może osiągnąć zbawienie tylko przez moralne działanie i rozwój duchowy.

Uciekając przed Inkwizycją, popełnił fatalny błąd. Schronił się w Genewie, gdzie 13 sierpnia 1553 r. uczestniczył w nabożeństwie w kościele Madeleine, prowadzonym osobiście przez Kalwina. Został rozpoznany i natychmiast uwięziony.

Proces Serveta w Genewie toczył się przed Radą Miejską. Został uznany za heretyka i skazany na spalenie na stosie. Według części źródeł Kalwin próbował zmienić wyrok na ścięcie - uważane za łagodniejszą karę - ale rada odrzuciła ten wniosek.

Został publicznie spalony w Champel, przed bramami Genewy. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa przywiązano go żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. U jego stóp z szyderstwem położono egzemplarz „Christianismi Restitutio". Świadkowie wspominali, że stos palił się źle, a śmierć była długa i bolesna.

eprasa.pl df7ba63768

Weekend w kinie

MAMY DLA WAS 4 POJEDYNCZE ZAPROSZENIA do kina Helios w C.H. Solaris w Opolu. Żeby zdobyć jedno z nich, należy wziąć udział w naszym konkursie. Oto jego zasady: Należy wysłać SMS o treści helios.Imię i nazwisko na numer **7303**, koszt **3,69 zł** z VAT. W odpowiedzi otrzymasz pytanie konkursowe. Wygrywają **4 osoby**, które odpowiedzą na nie w najciekawszy sposób poprzez wysłanie SMS-a zwrotnego. Koszt SMS-a zwrotnego **3,69 zł** z VAT Zgłoszenia przyjmujemy do godz. 13, na odpowiedzi czekamy do godz. 15.00 Regulamin na nto.pl/helios_regulamin



FOT. HELIOS

OPOLE, OLESKA 45, KINO MEDUZA.PL

KINO MEDUZA

25.09 – 01.10.2026

Obcy

reż. François Ozon / Francja 2025
„Obcy" w reżyserii François Ozona to nowa ekranizacja jednej z najwybitniejszych francuskich powieści XX wieku autorstwa Alberta Camusa. **godz.16:00**

Arek, Mama.Panorama

reż.Mikołaj Janik/ Polska 2026 / 72 min
Zmagający się z twórczym kryzysem artysta wyrusza w podróż po Podhalu tropem zaginionego dzieła sztuki, próbując jednocześnie odnaleźć własną niezależność i wiarę w siebie. **godz.18:00**

Kura

reż. György Pálfi / Niemcy, Grecja, Węgry 2025
Główną bohaterką nowego filmu węgierskiego reżysera Györgya Pálfiego jest tytułowa kura. Pozornie bezbronne zwierzę ucieka z przemysłowej fermy drobiu w poszukiwaniu bezpiecznego miejsca, by wychować swoje pisklęta. **godz. 18:00;**

Powiedz mi, co czujesz

reż. Łukasz Ronduda / Polska 2026
Subtelna opowieść o miłości dwojga młodych artystów, dla których pierwszy poważny związek w dorosłym życiu staje się lustrem ich dawnych doświadczeń i blizn. **godz. 18:00;**

Bez końca

Michał Marczak / Polska, Francja 2026
Daniel nie słyszał, jak jego szesnastoletni syn Krzysztof wychodzi nad ranem z domu. Nie wiedział, co zaciągnęło chłopaka na most nad Wisłą – wiedział tylko, że to tam widziano go po raz ostatni. Kamera CCTV uchwyciła go, a potem, między jednym jej obrotem a drugim, Krzysiek zniknął. **godz. 20:00**

Wędrówka na północ

reż. Bart Schrijver / Holandia 2025
Dwóch starych kumpli wyrusza razem na 600 kilometrową wędrówkę po szkockich wyżynach, która ma odnowić ich więź. **godz. 20:00**

Hot Spot

reż.Agnieszka Smoczyńska/ Grecja, Norwegia, Polska 2026
W niedalekiej przyszłości światem rządzi wszechobecna sztuczna inteligencja zwana Głową, kontrolująca władzę, bezpieczeństwo, komunikację i rozrywkę. Każdego dnia mieszkańcy przyjmują specjalne żelki podtrzymujące ich połączenie z systemem. Dzięki nim mogą komunikować się telepatycznie i pozostawać w stałej synchronizacji z cyfrową rzeczywistością. Zerwanie połączenia grozi śmiercią. **godz. 20:00;**

26 – 27.09.2026 PORANKI

Vincent. Legenda oceanu

reż. Pavel Hrubos, Steven Majaury /Czechy, Kanada Niemcy 2025
Nastoletni Vincent musi kontynuować misję swojego ojca, legendarnego Magicznego Wieloryba, którego śpiew chronił oceany. Niestety, zamiast tego niezwykłego daru ma jedynie wyjątkowy talent do... wpadania w tarapaty!. **godz. 10:00**

ASTERIX I OBELIX: MISJA KLEOPATRA

reż. Alain Chabat /Francja, Niemcy, Belgia 2002
Piramidalnie śmieszna komedia powraca w nowej wersji odrestaurowanej 4K z oryginalnym, kultowym polskim dubbingiem. **godz. 12:00**

PUCIO kocha zwierzaki

reż. Marta Stróżycka, Anna Błaszczyk, Dominik Litwiniak, Katarzyna Agopsowicz / Polska 2026
Pucio wraca do kin! Tym razem obok rodziny Pucia w ważnych rolach wystąpią pies Funio, kot Mimi oraz cała ferajna zwierzaków. Przygotujcie się na mnóstwo śmiechu, wakacyjnych przygód i rodzinnych wzruszeń!. **10:00 / 11:00 / 12:00**

Marsupilami

Philippe Lacheau / Francja, Belgia 2025
Szalona, pełna humoru przygoda, w której w centrum akcji znajduje się prawdziwy psotnik. Podczas wakacyjnego rejsu rodzina odkrywa w bagażu uroczego, ale niemożliwego do okiełznania żółtego stworka Marsupilami, który zamienia ich wyjazd w szaloną, niezapomnianą przygodę. **godz. 10:00 / 12:00;**

KULTURA

Filmowy początek jesieni w opolskich kinach

Justyna Duchnowska

W najbliższych dniach widzowie kin Helios mogą spodziewać się wielu filmowych wrażeń. Na wielkich ekranach pojawi się m.in. animacja „Luna i rozgadana świnka". Kino Meduza natomiast, w swoim repertuarze, ma między innymi „Obcego".



FOT. MAT. DYSTRUBTORA

„Luna i rozgadana świnka" w kinie Helios

Na piątek, 25 września została zaplanowana premiera animacji dla widzów w każdym wieku: „Luna i rozgadana świnka".

Jedenastoletnia Luna, fanka serii książek o superbohaterach walczących o środowisko, otrzymuje magiczne pióro od tajemniczego autora książek. Sprawia on, że wszystko, co napisze, staje się rzeczywistością.

Dziewczynka odkrywa, jak potężna jest jego moc i rusza w wyprawę, by ocalić planetę przed nadciągającą katastrofą. Jednak nikczemny twórca czarodziejskiego przedmiotu zrobi wszystko, aby ich misja skończyła się niepowodzeniem....

Kino Meduza

W kinie przy ul. Oleskiej można będzie zobaczyć „Obcego". Film w reżyserii François Ozona to nowa ekranizacja jednej z najwybitniejszych francuskich powieści XX wieku autorstwa Alberta Camusa.

Prezentowana w Konkursie Głównym festiwalu w Wenecji to wciąż niezwykle aktualna opowieść o poszukiwaniu sensu w świecie, w którym wszelki sens został zagubiony.

„Obcy" jest historią Meursaulta, młodego mężczyzny, skromnego urzędnika, którego codziennej rutyny nie przerywa nawet śmierć matki. Wszystko zmienia się pewnego gorącego dnia, gdy na plaży dochodzi do tragicznego zdarzenia.

OPOLE, C.H. SOLARIS, PL. KOPERNIKA 17; C.H. KAROLINKA, UL. WROCŁAWSKA; WWW.HELIOS.PL

HELIOS

Zapomniana wyspa

Animowany / Komedia / Przygodowy
Przyjaźń między pełną werwy i żądną przygód Jo, a odpowiedzialną i rozsądną Raissą, trwa od szkoły podstawowej. W końcu stają u progu dorosłości, a Raissa wyjeżdża na studia. Pożegnalny wieczór zamienia się w niezwykłą podróż. **Seanse: C.H. Solaris:** sobota - 12:45; niedziela - 12:50;

Luna i rozgadana świnka

Animowany
Dwunastoletnia Luna, fanka serii książek o superbohaterach walczących o środowisko, otrzymuje magiczne pióro od tajemniczego autora książek... **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 9:50, 15:30; sobota, niedziela - 10:00, 12:15, 15:30; **Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 15:15; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 11:15; niedziela - 10:10;

W sercu dziczy

Thriller / Akcja
Po katastrofie lotniczej w samym sercu dzikiej Alaski doświadczony były żołnierz sił specjalnych James Belmont (i jego pies bojowy Odin, zostają odcięci od świata zdani wyłącznie na własne umiejętności. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 14:10, 19:00, 21:20; sobota, niedziela - 11:00, 14:00, 19:00, 21:00; **Karolinka Dream:** piątek - 12:45, 20:45; sobota - 13:10, 20:45; niedziela - 12:30, 20:40; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 16:00, 18:30; niedziela - 18:30;

Resident Evil



MAT. DYSTRUBTORA

Avengers. Koniec gry - wersja rozszerzona, na krany kin Helios w ramach Helios RePlay

Horror
To będzie zupełnie nowa historia. Poznamy Bryana, który nieświadomie wplątuje się w pełen akcji, nieustanny wyścig o przetrwanie. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 13:50, 16:15, 18:30, 20:45; sobota - 13:45, 16:10, 18:30, 20:45; niedziela -12:30, 14:45, 18:30, 20:45; **Karolinka Dream:** piątek - 13:15, 20:15; sobota - 20:15; niedziela - 10:20, 20:20; **pozostałe sale:** piątek - 14:50, 16:45, 19:00, 21:30; sobota - 13:40, 17:00, 19:15, 21:30; niedziela - 14:50, 17:00, 18:45, 21;

Tedi i magiczna lampa

Animowany
Przygoda zaprowadzi bohaterów przez Ocean Atlantycki, od mitycznego zaginionego miasta w Peru do Grecji, a stamtąd w głąb Bliskiego Wschodu, aż do samej jaskini Ali Baby i czterdziestu rozbójników. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 10:15, 14:45, 17:15; sobota - 10:15, 12:30, 14:45, 17:15; niedziela -10:20, 12:40, 17:15; **Karolinka Dream:** piątek, sobota - 15:30; **pozostałe sale:** piątek - 12:00; sobota - 10:00, 12:15; niedziela - 10:00, 12:15, 14:00;

100 dni: Misja Zeus

Komedia / Akcja
Do znanej z pierwszej części drużyny dołączają nowe postaci, a wraz z nimi nowe napięcia, rywalizacje i odmienne spojrzenia na świat. Żaden z nich dream team, ale tylko razem są w stanie zmierzyć się z wyzwaniem, które zdaje się ich przerastać. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 16:30, 19:45; sobota - 11:10, 16:30, 19:45; niedziela -10:10, 16:30, 19:30; **Karolinka Dream:** piątek, sobota - 17:45; niedziela - 17:50; **pozostałe sale:** piątek - 13:30; sobota - 11:45, 14:40; niedziela - 12:30

Nie patrz w dół 2

Thriller / Dramat / Przygodowy
Po tragicznej śmierci siostry, Jax postanawia szukać zapomnienia w sportach ekstremalnych. Wraz z przyjaciółką - Luce decyduje się na śmiertelnie niebezpieczne wyzwanie: wspinaczkę na legendarne zbocze Mount Kwan w Tajlandii. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 21:30; sobota, niedziela - 21:20;

Odyseja

Przygodowy / Akcja
Seanse: C.H. Solaris: piątek, sobota, niedziela - 19:15; **C.H. Karolinka Dream:** sobota - 11:30; niedziela - 11:40; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela -19:30;

Niebo nad Normandią

Wojenny / Dramat
Trzymający w napięciu film oparty na prawdziwych, nieopowiedzianych dotąd kulisach desantu wojsk alianckich w Normandii w 1944 roku. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 12:50; sobota, niedziela - 21:30;

Dzień dziecka księdza Jana Kaczkowskiego

Dokumentalny
Charyzmatyczny duchowny i zwykły błądzący człowiek. Naznaczony nieuleczalną chorobą, samozwańczy „onkocelebryta", który walczył dla innych o godność i człowieczeństwo. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota, niedziela - 15:15;

Folwark zwierzęcy

Animowany / Obyczajowy / Komedia / Przygodowy
Wizjonerski reżyser Andy Serkis przedstawia ekranizację „Folwarku zwierzęcego" - klasycznego dzieła George'a Orwella, odczytane na nowo z myślą o współczesnym widzu, także najmłodszym. **Seanse: C.H. Karolinka Dream:** sobota -10:45; **pozostałe sale:** piątek - 12:30; niedziela - 10:20;

Mistyczka

Dramat / Biograficzny
C.H. Karolinka pozostałe sale: piątek, sobota - 17:15; niedziela - 12:40, 16:30

Spider-Man. Całkiem nowy dzień

Fantasy / Przygodowy / Akcja
Seanse: C.H. Karolinka Dream: piątek, sobota - 17:30; niedziela - 14:50, 17:30; **pozostałe sale:** piątek - 13:40; sobota - 13:50

MINI MARATON

Bleach CZ. 2

Anime
Na początek „Fade to Black", w którym Ichigo jest zmuszony do walki z czasem, gdy całe Soul Society nagle zapomina o jego istnieniu oraz o Rukii. Następnie, w filmie „Hell Verse", przekroczymy bramy potępienia, towarzysząc bohaterom w niebezpiecznej misji ratunkowej w samym sercu Piekła.. **Seanse: C.H. Solaris, C.H. Karolinka pozostałe sale:** piątek - 21:00;

HELIOS REPLAY

Avengers. Koniec gry - wersja rozszerzona

Przygodowy / Akcja / Science fiction
Bezprecedensowa filmowa propozycja w nowej odsłonie opowiadająca historię wielkiego starcia superbohaterów z potężnym Thanosem **Seanse: C.H. Solaris:** napisy - piątek, sobota, niedziela - 18:00; dubbing - piątek, sobota, niedziela - 14:30; **Karolinka pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 18:00;

HELIOS NA SCENIE

André Rieu. Niech żyje Maastricht!

Koncert / Dokument muzyczny
Zasiądź z bliskimi w kinie, bo czeka na Was 20. już retransmisja letniego koncertu André Rieu z Maastricht! **Seanse: C.H. Solaris, Karolinka pozostałe sale:** niedziela - 15:00

TAURON MŁODE HORYZONTY

Basia. Humor w paski mam + Kocia Szajka

Przygodowy / Akcja / Science fiction
Pięcioletnią Basię, codziennie spotykają przygody **Seanse: C.H. Solaris; Karolinka pozostałe sale:** sobota - 10:30;

Dzieci z Bullerbyn

Przygodowy / Familijny
Pełen ciepła, humoru i dziecięcej wolności film z 1986 roku, będący ekranizacją powieści Astrid Lindgren. **Seanse: C.H. Solaris; Karolinka pozostałe sale:** sobota - 12:00;

Zizzi i serce dżungli

Animowany
Zizi uwielbia książki, szkolne życie w mieście i spotkania z przyjaciółkami. Ku swojemu niezadowoleniu, wakacje musi spędzić na odległej Wyspie Orchidei. **Seanse: C.H. Solaris; Karolinka pozostałe sale:** niedziela - 10:30;

Vincent. Legenda oceanu

Animowany
To zrealizowane z rozmachem, przepiękne widowisko, które idealnie łączy dynamiczną akcję z uniwersalnym humorem. To doskonała propozycja na pełen pozytywnych emocji seans kinowy dla całej rodziny. **Seanse: C.H. Solaris; Karolinka pozostałe sale:** niedziela - 12:00;

eprasa.pl df7ba63768

PROGRAMOWO



G. 17:55

Detektywi

TVN

We wsi Pliszki dochodzi do tragedii – szef koła łowieckiego zostaje śmiertelnie postrzelony. Do detektywów zgłasza się mężczyzna, który miał zatarg z ofiarą. Klient detektywów ma poważne obawy, że zostanie oskarżony o zabójstwo. Paweł Drawicz i Jakub Nowacki jadą więc do wsi, gdzie podają się za biznesmenów zainteresowanych kupnem gospodarstwa agroturystycznego. Tam poznają jednego z myśliwych, a Paweł Drawicz wprasza się na polowanie. Okazuje się również, że tydzień wcześniej zaginął inny myśliwy...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kacper stara się, jak może, aby zapunktować u Marysi. Niespodziewana kontuzja Julki jest dla niego dobrą okazją, aby się wykazać. Tymczasem Marysię odwiedza Dominika, która zauważa, że siostra wciąż czuje coś do Pawła. Seweryn odkrywa z kolei tożsamość sprawcy wypadku. Długo się nie zastanawia i postanawia się zemścić. Borys poświęca się, aby kapitan Iskry stawił się na boisku. Pod jego nieobecność Piech znowu miesza w szeregach drużyny.



G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2



Kasia przeżywa wstrząs, gdy Ksawery – opierając się na zasłyszanych w podwarszawskich Brzezinach plotkach – oskarża Mariusza o niewierność. Sytuację w rodzinie komplikuje opinia pedagoga szkolnego, który sugeruje, że u chłopca można zaobserwować wszystkie symptomy ADHD. Jego diagnoza spotyka się ze stanowczym sprzeciwem nastolatka. Tymczasem Bruno i Karolina uczestniczą w ekstrawaganckiej sesji ślubnej. Wdzięczą sie do obiektywu i są kompletnie nieświadomi, że Weronika prowadzi dyskretne śledztwo dziennikarskie w sprawie handlu narkotykami na terenie ich hotelu. Czy uda jej się dowieść, że ów proceder faktycznie ma miejsce? Dzieje się również u Agaty. Kobieta otrzymuje w firmie propozycję objęcia nowego projektu. Owa szansa ma swoją cenę: Agata musiałaby wyjechać do Tajlandii. I to na minimum trzy lata! Zawodowa perspektywa opuszczenia kraju błyskawicznie staje się zarzewiem poważnego konfliktu z Ignacym. Mężczyźnie taka perspektywa jest wyjątkowo nie w smak! O kompromis zaś będzie trudno... Równolegle Wilk usiłuje wymusić na Lucynie zainicjowanie kolejnego pożaru w domu Pyrków. Uda jej się ją namówić?

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka po tygodniu w ośrodku błaga ojca, by ją zabrał. Terapeuta tłumaczy to Nowakowi głodem narkotykowym i przekonuje, że Julka musi zostać, jeśli chce się wyleczyć. Nowak poznaje w ośrodku Wiolę, która też ma uzależnioną córkę. Nagle na telefon Julki odzywa się diler. Igor zamierza go dopaść. Leśniewski zostaje z dziećmi a Marta w pracy mierzy się z Fabianem, który forsuje wizję programów opartych na emocjach. W dodatku Krawiec próbuje Martę obmacywać! Tymczasem Mikołaj – zajęty małym Tymkiem – nie zauważa co kombinuje Stefanek. Do Danki wpada Teresa i dramatyzuje, że jest skończona jako nauczyciel. Uczniowie wykorzystali jej błąd i cała szkoła wie już, że jest pisarką erotycznych powieści. Rafał też się tego dowiaduje – ale... to go wyraźnie kręci! Halina, szukając Danki, zauważa Janusza ze „sprzątaczką" Teresą. Jest w szoku.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Paweł nie potrafi pogodzić się z decyzją Juniora o rezygnacji ze stypendium i liczy, że chłopak zmieni zdanie. Tymczasem Pawełek postanawia definitywnie zamknąć sprawę i przekazuje swoją decyzję doktor Dudek. Jerzy ma coraz większe problemy ze snem, co niepokoi Oskara, zajętego jednocześnie przygotowaniami do święta winobrania. W domu Uli i Kornela narastają kłopoty organizacyjne związane z opieką nad dziećmi, dlatego pojawia się pomysł zatrudnienia opiekunki.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Do Sandomierza przybywają z Krakowa dwaj turyści z USA. Podróżują taksówką kierowaną przez Rajmunda Kolanko – ojca księdza Jacka – którego metody pracy budzą liczne kontrowersje. Po dotarciu między mężczyznami wybucha ostry spór o wydanie bagaży. Równolegle w miejscowym skarbcu dochodzi do awarii zasilania i skradziona zostaje cenna ikona. Dzieło sztuki odnajduje się w bagażniku taksówkarza. Choć stanowczo odpiera zarzuty, staje się głównym podejrzanym w sprawie.

eprasa.pl df7ba63768

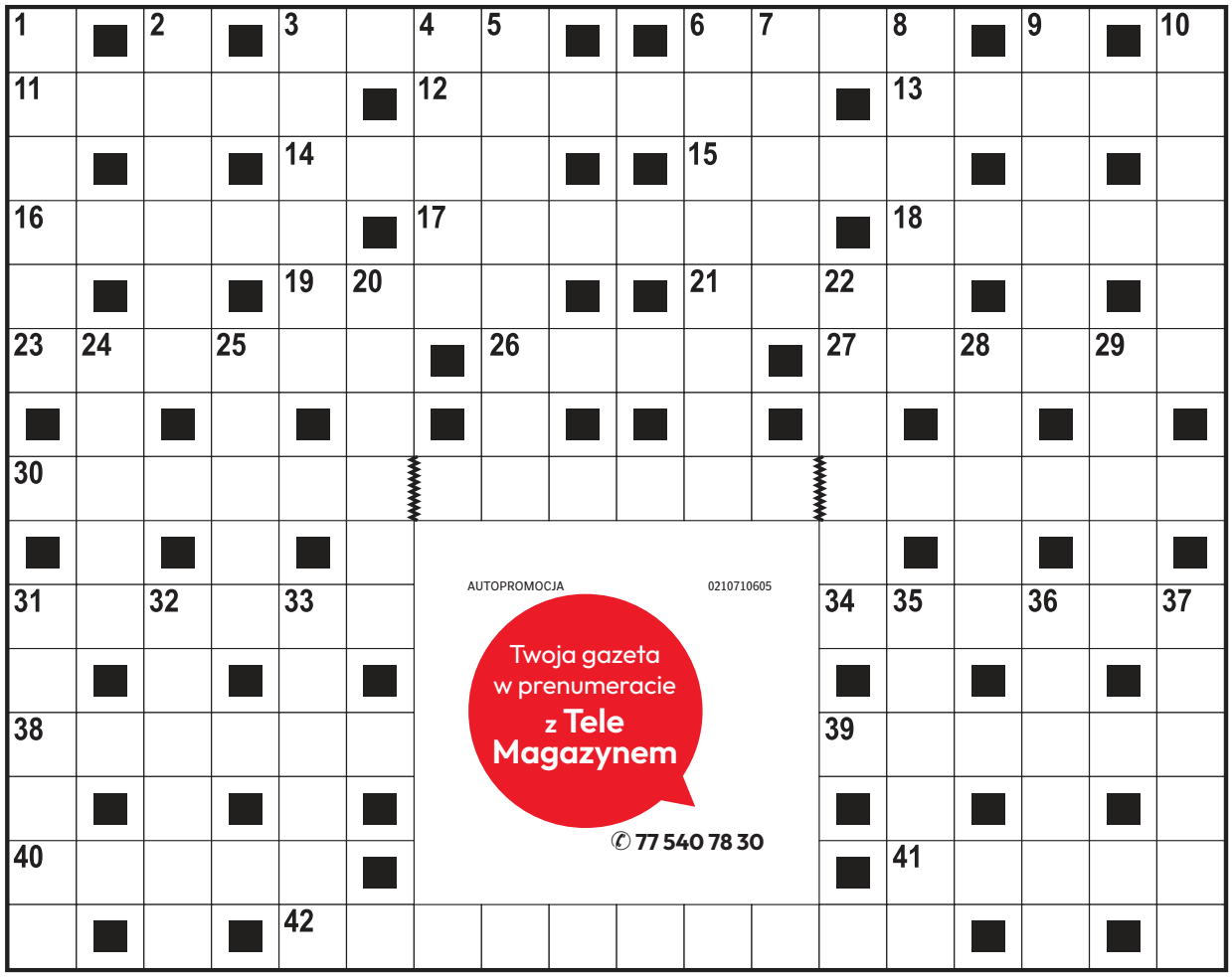
KRZYŻÓWKA NR 148

Poziomo:

3) odgazowany węgiel,
6) ryba w wigilijnym menu,
11) popularny proszek do prania,
12) Andy, amerykański artysta, przedstawiciel pop-artu,
13) okrutne, bezprawne rządy,
14) reklamowany lek ziołowy,
15) miejsce narodzin Herkulesa,
16) połysk nadawany butom,
17) okrągły kapelusz kobiecy,
18) Edouard, twórca obrazu „Śniadanie na trawie”,
19) bezwonny gaz palny,
21) przerabiana na benzynę,
23) stan niezmieniony przez cywilizację,
26) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
27) akt prawny uchwalany w Sejmie,
30) … Polskich, leży w granicach Tatrzańskiego Parku Narodowego,
31) długo dojrzewająca polska wódka,
34) miejsce zamieszkania Igi Świątek,
38) duży tropikalny owad, cykada,
39) mieszanina różnych stylów,
40) Harold, komik filmu niemego,
41) minerał dla przemysłu szklarskiego,
42) kierownik stacji kolejowej.

Pionowo:

1) mowa środowiskowa, gwara,
2) np. rodyjski Kolos,
3) album z seriami i całostkami,
4) określona suma pieniędzy,
5) drugie co do wielkości miasto Grecji,
6) Marek, reżyser filmu „Dzień świra”,
7) opera Siergieja Rachmaninowa,
8) był nim Stefan Wyszyński,
9) dalekowschodni statek bez stępki,
10) cienka linka używana w żeglarstwie,
20) tytoń do niuchania,
22) sproszkowany tytoń, wciągany do nosa,
24) termin z tresury owczarka,
25) takt w zachowaniu,
28) stan pod wpływem hipnozy,
29) odpady ze stolarni,
31) cewka do nawijania nici,
32) roślina jaskrowata, zawilec,
33) duchowny katolicki,
35) ścieżka w ogrodzie lub parku,
36) twierdza z powieści „Ogniem i mieczem”,
37) uderz w stół, a się odezwą.

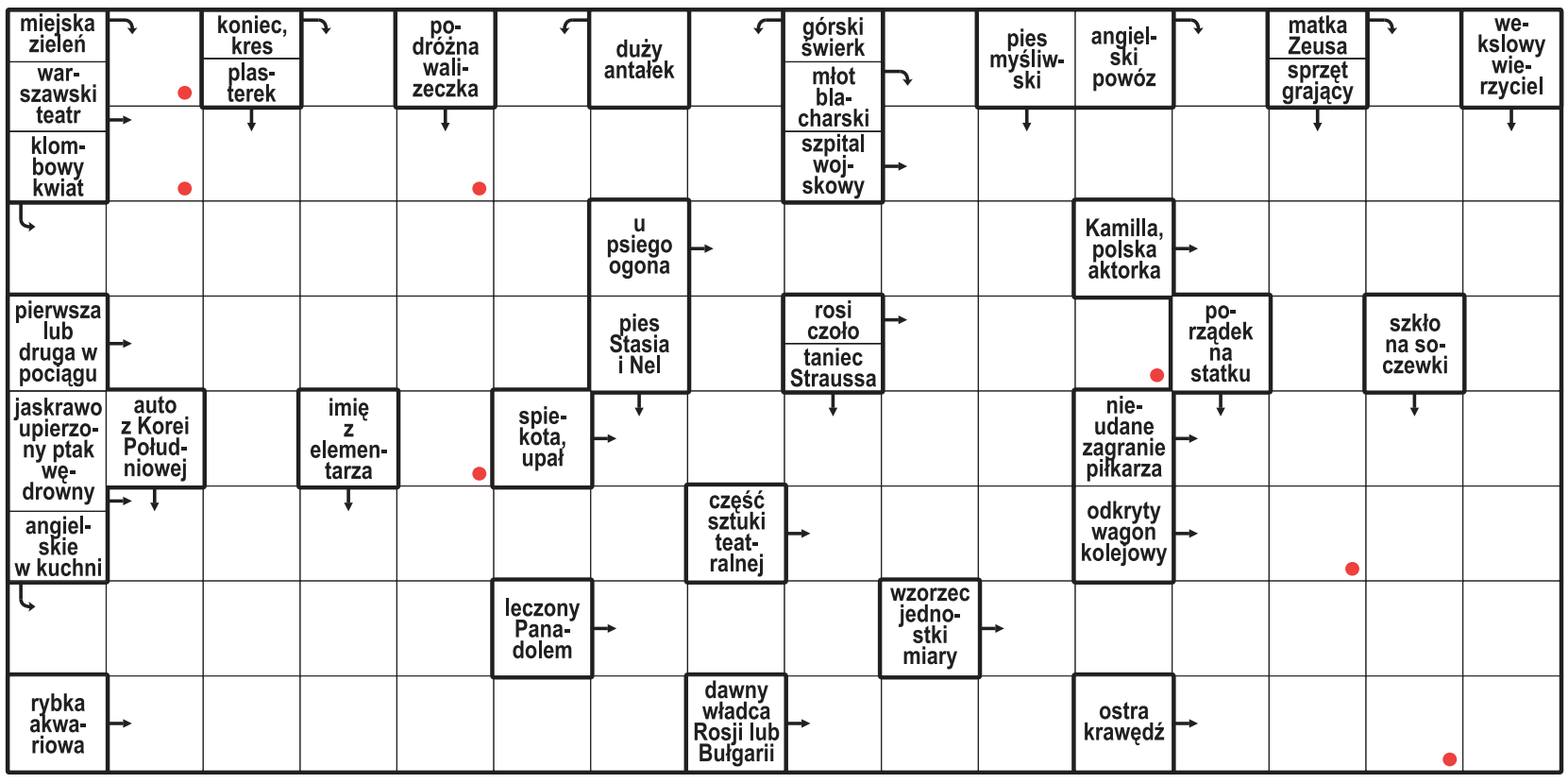


AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 147

O	■	C	■	Z	Ł	O	Ż	E	W	Ę	G	L	A	■	L	■	C
D	I	U	N	A	■	D	■	G	■	■	Ł	■	W	Ł	O	C	H
N	■	G	■	S	A	M	O	O	B	R	O	N	A	■	C	■	M
O	S	A	K	A	■	O	■	■	O	■	S	■	R	Ó	Z	G	A
G	■	N	■	D	■	W	A	R	N	I	K	■	I	■	K	■	R
A	S	T	R	A	G	A	L	■	■	M	A	K	A	G	I	G	A
■	O	■	Z	■	W	■	F	I	G	A	■	O	■	E	■	Ó	■
A	N	G	E	L	I	N	A	■	■	M	A	S	Z	K	A	R	A
■	D	■	K	■	N							Z	■	O	■	K	■
B	A	Ż	A	N	T							T	A	N	T	A	L
O	■	E	■	I	■							■	M	■	A	■	U
M	U	N	D	U	R							M	O	D	N	I	Ś
B	■	I	■	T	■							■	R	■	I	■	N
K	R	E	D	O	■							■	E	L	E	N	I
A	■	C	■	N	A	M	I	E	S	T	N	I	K	■	C	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PANTEON.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą wyjątkowo silne. Horoskop dzienny to wskazówka, by dać sobie przestrzeń na odpoczynek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nietypowy pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej kreatywności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie przyspieszać tego, co wymaga czasu.

Byk (20.04 - 20.05)
Inspiracja pobudzi Cię do działania. Horoskop dzienny radzi, by pozwolić sobie na spontaniczny krok.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Łatwo osiągniesz porozumienie. Horoskop na dziś sugeruje, by nie bać się mówić o swoich potrzebach.

Rak (22.06 - 22.07)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować dyskrecję.

Lew (23.07 - 22.08)
Skupienie pomoże Ci uporządkować zaległe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz czas na relaks.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać dobry moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, spokój pomoże Ci odzyskać równowagę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop na dziś wróży, że Twoja komunikacja przyniesie dziś efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś zapowiada, że docenisz małe, lecz cenne gesty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

eprasa.pl df7ba63768

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

gratka | nto | nto.pl | naszemiasto.

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

REKLAMA 0011586851

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W PRUDNIKU OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

dostawę i wymianę istniejących wodomierzy na wodomierze fabrycznie nowe, wyposażone w system pozwalający na radiowy, zdalny odczyt i monitorowanie wskazań, bez wchodzenia do lokali oraz usługi dostępu do portalu internetowego z danymi odczytowymi dla Spółdzielni i lokatorów, umożliwiającego informowanie właścicieli lokali o zużyciu zgodnie z wymogami Dyrektywy EED wraz z usługami serwisowymi.

Warunki przetargu określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, którą można odebrać osobiście w siedzibie Spółdzielni lub otrzymać pocztą elektroniczną na wskazany adres. W korespondencji e-mail należy odwołać się do przetargu oraz podać nr NIP i dane CIDG lub KRS Wnioskodawcy.

Oferty należy składać w opisanych zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg na dostawę i montaż wodomierzy z odczytem radiowym on-line dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Prudniku" w Sekretariacie Spółdzielni.

Termin składania ofert upływa 12.10.2026 roku o godzinie 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.10.2026 roku o godzinie 13.00 w siedzibie Spółdzielni bez udziału oferentów.

Informacje w temacie ww. przetargu można uzyskać w Sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Wyszyńskiego 1A, 48-200 Prudnik, telefonicznie pod nr 77 436-24-13 lub e-mail: sekretariat@smprudnik.opole.pl

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, prawo niewybrania żadnej z ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011587882

WÓJT GMINY LASOWICE WIELKIE
informuje, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Lasowice Wielkie, na stronie internetowej urzędu oraz BIP Urzędu Gminy znajduje się wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia - sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 10 na I p. Urzędu Gminy oraz pod numerem tel. 77 417 54 76.

REKLAMA 0011587500

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Komprachcice informuje,
iż w dniu 24.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz stronie internetowej http://bip.komprachcice.pl/ Urzędu Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości położonej w Komprachcicach, stanowiącej własność Gminy Komprachcice, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
Termin składania wniosków o roszczenia wynikające z art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa z dniem 9.11.2026 r.

PROMOCJA 0010986739



AUTOPROMOCJA

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

nto.pl

REKLAMA 0011586843

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Dofinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU

GMINNY PUNKT
KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE"

czyste powietrze zdrowy wybór
Twój wybór!

Urząd Gminy w Kamienniku
ul. 1-go Maja 69; 48-388 Kamiennik, pokój nr 1 (Parter)

Godziny otwarcia:
Poniedziałek: 10.00 – 16.00 | Piątek: 8.00 – 12.00

Tel. 77 4312 135 wew. 16, e-mail: ug@kamiennik.pl

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie na wymianę źródła ciepła i termomodernizację domu.
www.czystepowietrze.gov.pl

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ | Ministerstwo Klimatu i Środowiska | Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu

REKLAMA 0010981956

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne
Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692
Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

eprasa.pl df7ba63768

PIŁKA NOŻNA

Rewolucje i ewolucje w Lidze Narodów

Przemeblowana reprezentacja Polski przystąpi do kolejnej edycji Ligi Narodów, tym razem – po spadku – w Dywizji B. Wskutek urazów, w składzie powołanym przez Jana Urbana doszło już do czterech zmian. Aż dwóch wśród bramkarzy!

Jaromir Kruk

Ostatnia roszada to zaproszenie – za kontuzjowanego Bartłomieja Drągowskiego z Widzewa Łódź (także dowołanego awaryjnie w miejsce Kamila Grabary) dla Sławomira Abramowicza z Jagiellonii Białystok, który pierwotnie był w składzie kadry młodzieżowej. Sytuacja w polskiej bramce nie jest obecnie różowa i może wzbudzać obawy kibiców.



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI/POLSKA PRESS

W Lidze Narodów zagrają Cristiano Ronaldo, Luka Modrić czy Robert Lewandowski. Szansę może dostać także Sławomir Abramowicz

Dzeko już się pożegna

Liga Narodów to nie tylko poligon doświadczalny (o czym dobrze wiemy, bo tą drogą zakwalifikowaliśmy się na Euro 2024, a Szwecja na mundial 2026), a przede wszystkim gra na wynik. Bośniacy, którzy też chcą wrócić do Dywizji A, powołali Edina Dzeko, ale ich wielka legenda 2 października w spotkaniu ze Szwecją w Zenicy pożegna się z kadrą. Rumunię przeciw Polsce poprowadzi Maradona Karpat – Gheorge Hagi i liczy na sukces w Lidze Narodów.

Największym zainteresowaniem cieszy się rywalizacja w Dywizji A. Z 16 zespołów połowa niedawno dokonała zmian selekcjonerów. 1/16 finału mundialu w Holandii i Niemczech została odebrana jako klęska. Ronald Koeman, tak jak planował, rozstał się z drużyną narodową, myślami był i tak przy walczącej o życie żonie, która kilka dni temu przegrała walkę z rakiem. Za mistrza Europy z 1988 roku przyszedł jeszcze bardziej utytułowany jako piłkarz Xavi Hernandez, pierwszy zagraniczny trener Oranje od 1978 roku – od czasu Austriaka Ernsta Happela. W kadrze na wrześniowo-październikowe mecze nie znalazł się Memphis Depay, który przeciętnie spisuje się w Brazylii w Corinthians. Opaskę kapitana zachował Virgil van Dijk. 35-letni obrońca Liverpoolu zbliża się do setki występów w barwach Holandii i chce pomóc Xaviemu w wygraniu Ligi Narodów, a potem Euro.

Klopp skreślił Undava

Na razie Oranje skupiają się na prestiżowym starciu z Niemcami w Amsterdamie. Juergen Klopp po przejęciu Die Manschaft od Juliana Nagelsmanna zaskoczył powołaniem na najbliższe spotkania aż 44 piłkarzy, a także faktem, że planuje podzielić tę liczną grupę na dwie części. Wśród jego wybrańców nie ma Deniza Undava, autora dwóch goli na mundialu. Liczby (jeszcze dwie asysty w turnieju) nie zrobiły wrażenia na nowym selekcjonerze Niemców, a wielu ekspertów, w tym Matthias Sammer – mistrz Euro '96 – uważa, że napastnik VfB Stuttgart nie pasuje do stylu preferowanego przez Kloppa.

– Chcę, by kibice odzyskali radość z gry reprezentacji Niemiec – podkreśla nowy selekcjoner, który osiągał wielkie sukcesy z Borussią Dortmund i Liverpoolem. Rodacy bardzo na niego liczą, bo już od 2017 roku czekają na triumf w turnieju – wtedy wygrali nieistniejący już Puchar Konfederacji FIFA. W Euro Niemcy ostatni raz triumfowali w 1996 roku, Francuzi – w 2000 i wtedy ich liderem był Zinedine Zidane, nowy trener Trójkolorowych po Didierze Deschampsie. Kibice liczą, że Zizou bardziej wykorzysta ofensywny potencjał zespołu, choć jego poprzednik wywalczył z kadrą wielkie sukcesy; tyle że przez 14 lat wzbogacił gablotę „tylko" o 2 trofea: mistrzostwo świata 2018 i Ligę Narodów 2021.

Nowy selekcjoner na swoje pierwsze zgrupowanie wezwał szóstkę debiutantów i może zobaczymy któregoś w spotkaniu z Turcją, która mimo klapy na mundialu nie zmieniła selekcjonera. – Od Zizou oczekuje się efektownego futbolu. Myślę, że nad ciężkimi charakterami nowy szkoleniowiec zapanuje, tak jak Didier Deschamps, który pod koniec kadencji miał jakieś problemy z Rayanem Cherkim – mówi Tomasz Bzymek, polski trener młodzieży z Surenses, który pracował m.in. z N'Golo Kante.

Ronaldo i Modrić wciąż w akcji

W Portugalii Jorge Jesus nie zamierza skreślać Cristiano Ronaldo (233 spotkania – 146 goli), ale nie daje mu gwarancji gry od początku spotkań. – Szacun dla Ronaldo, który mając tyle lat, cały czas chce rywalizować – mówi Paweł Golański, dyrektor sportowy Korony, uczestnik finałów Euro 2008.

Z występów w reprezentacji Chorwacji nie zrezygnował rówieśnik CR 7 – Luka Modrić (202A-29), a Slaven Bilić nadal korzysta z innych weteranów: Ivana Perisicia (158A-39), Andreja Kramaricia (119A-36), Ante Budimira (41A-7). W kadrze setkę występów przekroczył też Mateo Kovacić (117A-5). Bilić, który wrócił na stanowisko selekcjonera, liczy na doświadczenie starszyzny, potrzebuje tego nowa fala zawodników, m.in. z Luką Vuskoviciem, byłym piłkarzem Radomiaka. Na wypożyczeniu w polskiej ekstraklasie Vusković zaliczył 14 meczów (3 trafienia), potem bronił barw Westerlo, Hamburgera SV, a niedawno Brighton zapłacił za niego Tottenhamowi ponad 60 mln euro.

W tym sezonie dopiero 19-letni Vusković gra w Premier League znakomicie, a jego klubowy szkoleniowiec – Fabian Hurzeler wróży mu świetlaną przyszłość. – Błyskawicznie przystosował się do wymagającej ligi angielskiej, a ma dopiero 19 lat. Zachowuje się, jakby był bardzo doświadczony – chwali coach.

Na Fortuna Arena Chorwatów podejmą Czesi, już z nowym hiszpańskim selekcjonerem – Santi Denią (w gronie jego asystentów Radek Bejbl, wicemistrz Europy 1996, były piłkarz Atletico Madryt). Do drużyny narodowej wrócił Ondrej Lingr, niedawny nabytek Korony Kielce, powołany został też Michal Sacek z Górnika Zabrze, który swój jedyny mecz w barwach narodowych zaliczył przed pięcioma laty.

Do ciekawej konfrontacji dojdzie w Rzymie – Włochy znów Roberto Manciniego – powalczą o punkty z Belgią, którą po Rudi Garcii przejął Mark van Bommel. Holenderski trener ze zrozumieniem przyjął postanowienie Thibauta Courtoisa, bramkarza Realu Madryt o zawieszeniu gry w kadrze. Natomiast ma wciąż do dyspozycji 35-letniego Kevina De Bruyne (Napoli) i 33-letniego Romelu Lukaku (Fenerbahce)... ©℗

PARY 1. KOLEJKI LIGI NARODÓW

Dywizja A
Holandia - Niemcy, Norwegia - Dania, Portugalia - Walia, Serbia - Grecja, Turcja - Francja, Włochy - Belgia, Anglia - Hiszpania, Czechy - Chorwacja

Dywizja B
Austria - Izrael, Kosowo - Irlandia, Gruzja - Irlandia Północna, Polska - Bośnia i Hercegowina, Szwecja - Rumunia, Węgry - Ukraina, Słowenia - Szkocja, Macedonia Północna - Szwajcaria

Dywizja C
Armenia - Łotwa, Czarnogóra - Cypr, Bułgaria - Luksemburg, Islandia - Estonia, San Marino - Finlandia, Wyspy Owcze - Kazachstan, Albania - Białoruś, Słowacja - Mołdawia

Dywizja D
Andora - Malta, Liechtenstein - Litwa

SIATKÓWKA

Biało-Czerwoni rozbili Niemców. Zagrają o finał mistrzostw Europy

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarzy zagra w piątek w półfinale mistrzostw Europy. W ćwierćfinale, broniący tytułu Biało-Czerwoni pokonali w Sofii Niemców 3:0 (25:23, 25:17, 25:17).

Tylko w pierwszym secie nasi zachodni sąsiedzi dotrzymywali kroku faworyzowanym siatkarzom znad Wisły. W drugiej i trzeciej partii nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Najlepszym zawodnikiem spotkania meczu po stronie liderów światowego rankingu był Wilfredo Leon, zdobywca 17 punktów.

– Mam nadzieję, że teraz każdy kibic jest zadowolony z naszej gry. Wiemy, że dalej mamy czasami takie momenty, które – może nie będziemy mówić, że są nerwowe – ale kiedy nie wiemy, która osoba musi podbić piłkę. Ale jak już złapiemy temperaturę meczową, to już potrafimy grać swoją najlepszą siatkówkę. Jesteśmy zadowoleni i teraz zapomnamy o tym meczu, bo przed nami najlepsza część. Już na takim etapie to każda drużyna będzie chciała ugryźć. A my chcielibyśmy obronić to, co wygraliśmy w 2023 roku – mówi przed półfinałem Wilfredo Leon.

Polacy awansowali do półfinału w dziesiątej imprezie międzynarodowej z rzędu, a także czwarty kolejny raz w europejskim czempionacie. W 2019 i 2021 roku wywalczyli brązowy medal, a dwa lata później złoty. Podopieczni trenera Grbicia to jeden z głównych faworytów Euro, do turnieju przystąpili jako aktualni zwycięzcy Ligi Narodów. W podobnej sytuacji byli trzy lata temu – najpierw wygrali LN, a dwa miesiące później drugi raz w historii zostali mistrzami Europy.

W tym roku stawka mistrzostw Europy jest podwójna. Zwycięzca zapewni sobie też bezpośredni awans na igrzyska olimpijskie w Los Angeles w 2028 roku. Podopieczni trenera Nikoli Grbicia na półfinał przeniosą się teraz do Mediolanu, gdzie zmierzą się ze Słowenią lub Belgią.

– Zobaczymy, jak będzie we Włoszech, na pewno będzie fantastyczna atmosfera, bo tu już jest ścisła grupa walcząca o bilet do Los Angeles. Czekamy, szybki transport, trening i gramy półfinał – mówi Kamil Semeniuk.

Współorganizatorami tegorocznego turnieju są Finlandia, Rumunia, Bułgaria oraz Włochy, które – w Mediolanie – gościć będą decydujące spotkania.

O awans do finału polscy siatkarze zagrają już jutro.

eprasa.pl df7ba63768

FUTSAL

Opolszczyzna może być z nich dumna

Futsalistki LUKS Rolnika Biedrzychowice-Głogówek bardzo udanie zainaugurowały sezon 2026/2027 w Ekstralidze Futsalu Kobiet. Stać je na to, by ponownie włączyć się w grę o czołowe lokaty w najwyższej klasie rozgrywkowej

Wiktor Gumiński



FOT. UM GŁOGÓWEK

Drużyna LUKS Rolnika Biedrzychowice-Głogówek będzie robić wszystko, by powrócić na ligowe podium

Przynależność do krajowej czołówki ekipa Rolnika potwierdziła już choćby w dwóch ostatnich sezonach. Minione rozgrywki zakończyła na 4. lokacie, ale rok wcześniej, po sześcioletniej przerwie, sięgnęła po brązowy medal mistrzostw Polski.

Obecny sezon futsalistki z Biedrzychowic-Głogówka rozpoczęły bardzo dobrze, pokonując u siebie 4-2 AZS Uniwersytet Warszawski.

- Bardzo ważne było dla nas udane wejście w sezon, ponieważ to buduje morale zespołu. Ze spokojem podchodzimy jednak do kolejnych meczów, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że sezon to wyścig długoterminowy i każdy kolejny krok będzie się równie mocno liczyć w końcowym zestawieniu - powiedziała Agata Sobkowicz, trenerka LUKS Rolnika Biedrzychowice-Głogówek, a w przeszłości zawodniczka tego klubu i reprezentantka Polski w futsalu.

Do pełnienia obecnej roli Agata Sobkowicz przygotowywała się już mocno w poprzednim sezonie. Była wtedy asystentką trenera Krzysztofa Nosa, ale wraz z biegiem rozgrywek zakres jej obowiązków stopniowo wzrastał.

- Doświadczenia zyskane w poprzednim sezonie bardzo mi teraz pomagają, szczególnie że jako drugiej trenerce już zdarzało mi się przejmować inicjatywę. Mocno przydaje mi się jednak również doświadczenie, jakie zebrałam w roli zawodniczki - dodała Agata Sobkowicz.

Mimo że w poprzednim sezonie LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek finiszował tuż poza podium, w drużynie udało się stworzyć solidne fundamenty pod to, by nadal mocno liczyć się w grze o medale. Latem w składzie drużyny nie doszło do wielu zmian.

Agata Sobkowicz: - Chcemy sobie stopniowo podnosić poprzeczkę, ale mamy jednocześnie świadomość, że inne drużyny również się wzmacniają. W każdym sezonie dotykają nas rożne problemy, tylko pytanie, ile ich się pojawi. Dużo będzie zależeć od tego, jak w naszym zespole będą wyglądać kwestie zdrowotne.

Generalnie w LUKS Rolniku Biedrzychowice-Głogówek również wychodzą z założenia, że sukces lubi ciszę.

- Podchodzimy do wszystkiego na spokojnie. Należy pamiętać i wziąć pod uwagę, że wszystkie nasze zawodniczki albo się uczą, albo pracują. Nie mogą skupić się wyłącznie na futsalu, bo nie jest to dla nich źródło utrzymania, tylko bardziej dodatek i realizacja swojej pasji. Niektóre dojeżdżają na treningi z Górnego Śląska lub z Wrocławia, więc sporo czasu przeznaczają na podróż. Dlatego nie trenujemy codziennie, tylko funkcjonujemy w rytmie dwa treningi w tygodniu plus mecz - podsumowała Agata Sobkowicz.

Skład LUKS Rolnika Biedrzychowice Głogówek
Angelika Dąbek
Weronika Gorzelińska
Marlena Jaszyk
Magdalena Łuczak
Aleksandra Sobkowicz
Magdalena Studnicka
Paulina Herzog
Joanna Kęsoń
Ilona Kujawska
Martyna Małolepsza
Justyna Siwek
Julia Służałek
Wiktoria Juchno
Karolina Bubak
Pamela Drożdż

Terminarz gier LUKS Rolnika Biedrzychowice-Głogówek w pierwszej części sezonu
1. kolejka (19.09): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - AZS Uniwersytet Warszawski (4-2)
2. kolejka (26.09): Amplus Słomniczanka Słomniki - LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek
3. kolejka (17.10): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - FC 2016 Siemianowice Śląskie
4. kolejka (24.10): AZS UJD Częstochowa - LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek
5. kolejka (31.10): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - AZS UWM High Heels Olsztyn
6. kolejka (7.11): Sanier Futsal Team Wierzbno - LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek
7. kolejka (14.11): pauza
8. kolejka (21.11): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - Targowianka Targowisko
9. kolejka (28.11): KS Nowy Świt Górzno - LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek
10. kolejka (12.12): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - AZS UAM Poznań
11. kolejka (19.12): LUKS Rolnik Biedrzychowice-Głogówek - Rekord Bielsko-Biała

TENIS

Mariusz Fyrstenberg nie jest już kapitanem reprezentacji Polski

Zbigniew Czyż

Mariusz Fyrstenberg zakończył pracę w roli kapitana reprezentacji Polski w Pucharze Davisa. Olimpijczyk, wielokrotny reprezentant kraju i jeden z najwybitniejszych polskich deblistów pełnił tę funkcję przez blisko siedem lat.

Fyrstenberg został kapitanem reprezentacji Polski na początku 2020 roku i poprowadził drużynę w dwunastu meczach Pucharu Davisa. Dłuższy staż na tym stanowisku mają jedynie Otton Challier (17 meczów w latach 1956-63) oraz Radosław Szymanik (31 meczów w latach 2007-19). Bilans Fyrstenberga w roli kapitana drużyny narodowej to siedem zwycięstw i pięć porażek.

Odpowiedzialną rolę objął w trudnym momencie, gdy nasz zespół odbudowywał pozycję w światowym tenisie po reformie Pucharu Davisa i degradacji do Grupy III Strefy Euro-Afrykańskiej. Reprezentacja Polski za jego kadencji trzykrotnie z rzędu - w latach 2024, 2025 i 2026 - wystąpiła w Grupie Światowej I. Jeszcze w marcu 2020 roku nasza drużyna zajmowała 49. miejsce w rankingu Pucharu Davisa. Dziś jest na 31. pozycji.

Fyrstenberg zbudował zespół, którego atutem były nie tylko indywidualne umiejętności zawodników, ale również wzajemne zaufanie i współpraca tenisistów ze sztabem szkoleniowym. Tenisiści regularnie chwalili atmosferę oraz podkreślali, że na zgrupowania przyjeżdżają z przyjemnością. Czasami brakowało szczęścia, gdy po udanych meczach w fazie play-off Polacy w losowaniach trafiali na wysoko rozstawionych Brytyjczyków czy Australijczyków.

- Podjąłem decyzję o zakończeniu pracy w roli kapitana reprezentacji Polski w Pucharze Davisa. Tenis jest sportem indywidualnym, ale gra dla reprezentacji to zawsze coś znacznie większego niż własne nazwisko. Dziękuję zawodnikom za zaufanie, profesjonalizm, poświęcenie i każdy wspólnie wywalczony punkt. Ogromne podziękowania kieruję do całego sztabu, czyli wszystkich pracujących w cieniu. Wasza wiedza, pasja i nieocenione wsparcie każdego dnia tworzyły zespół, na który zawsze można liczyć. Dziękuję także Polskiemu Związkowi Tenisowemu za zaufanie, zapewnienie komfortowych warunków do prowadzenia kadry oraz siedem lat owocnej współpracy. Zamykam ten rozdział z dumą i wdzięcznością. Do zobaczenia na tenisowym szlaku - mówi Fyrstenberg.

eprasa.pl df7ba63768